

NOWY DZIENNIK

Biuro redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzechowej 7
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.628.
 Redaktor naczelny przyknie od godz. 12 do 1 w południu

Cena 25 gr.
 egz.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
 Rekopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

UROCZYSTE OTWARCIE XVIII. Kongresu Sjońskiego w Pradze

Praga pod znakiem Kongresu

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. Praga znajduje się dziś pod znakiem rozpoczynającego się wieczorem Kongresu. Dookoła gmachu i w przyległych ulicach panuje ożywiony ruch. W ciągu dnia dzisiejszego przybyli jeszcze do Pragi liczni delegaci z różnych krajów, m. in. wielu z Polski. Przez cały dzień dzisiejszy kasy biletowe były

obleżone przez tysiące osób, ubiegających się o karty wstępu. Zabieg te okazały się daremne, zabrakło nawet biletów dla przedstawicieli prasy. W biurze kongresowym zarejestrowali się przedstawiciele prasy prawie całego świata. W łóżach prasowych będą reprezentowane najważniejsze agencje prasowe całego świata.

dza. Prawdopodobnie sprawa ta będzie rozstrzygnięta w ostatniej chwili przed otwarciem Kongresu.

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. Godz. 7 wieczór. Sprawa obsadzenia prezydium Kongresu została zastrzeżona. Żadnego porozumienia dotychczas jeszcze nie osiągnięto. Z tego powodu wyznaczono ponowne posiedzenie A. C. na godzinę nocną po otwarciu Kongresu. Narazie ewentualności rozwiązania są dwie: 1) Prezydentem Kongresu jest Motzkin bez prezydium i 2) Prezydium składające się wyłącznie z lewicy.

Przebieg uroczystego otwarcia

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. Dziś, o godz. 8 wieczór nastąpiło w wielkiej sali Lucerna uroczyste otwarcie XVIII. Kongresu. Przed otwarciem wywieszono na szczycie budynku chorągiew biało-niebieska. Gmach Kongresu i wielka sala posiedzeń przedstawiają wspaniały obraz światła i barw. Wszystkie galerie, balkony i łóże wypełnione do ostatniego miejsca. Setki osób wyczekuje przed gmachem. Na estradzie umieszczono wielki portret Herzla wielkości naturalnej. Po obu stronach portretu chorągiew biało-niebieska i czechosłowacka.

Nastrój uroczysty. Łóże zajęte są przez przedstawicieli rządu czesko-słowackiego i dyplomatycznych reprezentantów państw obcych.

W łóże zajął również miejsce poseł polski w Pradze min. dr. Grzybowski. Rząd czeski jest reprezentowany przez kierownika czeskiego M. S. Z. dra Parlo, zastępującego bawiącego poza Praga min. Benesza.

Prezydent Nahum Sokołow wygłasza przemówienie inauguracyjne w języku hebrajskim, tylko ustępy zaadresowane do przedstawicieli rządu czeskiego i innych państw czyta w języku francuskim. (Tekst przemówienia podajemy w całości na str. 5-tej. — Red.) Do przedstawiciela rządu angielskiego zwraca się mówca po angielsku.

W imieniu rządu czeskiego Kongres powitał dr. Parlo. Przemówienie powitalne wygłasza

również przedstawiciel prez. Masaryka. Poseł dr. Grzybowski wita Kongres w imieniu rządu polskiego. Powitanie wygłasza również reprezentant poselstwa brytyjskiego w Pradze.

Spór o prezydium

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. Do tej pory (godz. 2:30 popołudniu) nie doszło jeszcze do porozumienia między frakcjami w sprawie obsadzenia prezydium Kongresu. Osłą sporu jest sprawa udziału rewizjonistów A. C. wciąż się nad sprawą nara

Konferencja prasowa

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. W godzinach popołudniowych Egzekutywa zwołała wielką konferencję prasową, na której prez. Sokołow i prof. Brodetzki wyczerpująco referowali przedstawicielom prasy aktualne zagadnienia kongresowe.

Lista Żabotyńskiego unieważniona!

(:) Praga. 21. 8. ŻAT. Sąd kongresowy wydał decyzję, mocą której światowa lista rewizjonistyczna Żabotyńskiego została unieważniona.

Trzy egzekutywy organizacji ogólnych sjonistów

Palestyna — Kraków — Ameryka

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Praga, 21. 8. (H) Dziś wieczór zakończyły się dwudniowe obrady komisji permanencyjnej światowej konferencji ogólnych sjonistów. Komisja obradowała pod przewodnictwem dra Schmoraka z udziałem 20 delegatów. Uchwalono iż przyszła Egzekutywa ogólnych sjonistów składać się będzie z 13 członków: pięciu w Palestynie, czterech w Krakowie i czterech w Ameryce. Wniosek o przeniesienie Egzekutywy do Palestyny względnie Ameryki upadł

znaczną większością głosów. Skład osobowy Egzekutywy ustalony zostanie na posiedzeniu, które odbędzie się w toku obrad Kongresu.

Członkom Egzekutywy w Palestynie poruczone sprawy kolonizacyjne, egzekutywie krakowskiej przydzielono sprawy całego gólsu poza Ameryką, sprawy młodzieży i egzekutywy londyńskiej. Wreszcie Egzekutywie w Ameryce przydzielono sprawy ruchu ogólnosjonistycznego w Ameryce.

Dziś w numerze:

NA OTWARCIE KONGRESU:

O. Thon: Depesza powitalna
 N. Sokołow: Mowa inauguracyjna
 Z. F. Finkelstein: Listy kongresowe (I)
 Ch. N. Bialik: Wici Sjonu (Na cześć Kongresu)
 Kilka głosów przywódców sjonistycznych o XVIII. Kongresie.

Dziś: Informator palestyński

(K): Hitlerowskie zamysły i apetyty w polityce zagranicznej

L. Lakatos: Kobieta uczy się greckiego (feuilleton)

Sąd Okręgowy Wydział III. Karny
 W Krakowie, dnia 21 sierpnia 1933.
 III, Pr. 183/33.

Sąd Okręgowy Wydział III. Karny w Krakowie na posiedzeniu niejawnym w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące postanowienie:

I. Zatwierdza się po myśli §§. 489, 492 austr. proc. karn. zarządzone i wykonane przez Starostwo grodzkie w Krakowie dnia 18. VIII, 1933 do L. B. II. 2/247/33 konfiskatę czasopisma „Nowy Dziennik” Nr. 226 z dnia 1^o sierpnia 1933 z powodu treści artykułu, zamieszczonego na stronie 15-tej pt.: „Sensacyjna defraudacja w klinikach uniwersyte-

ckich w Krakowie” w ustępie od słowa „Aresztowanie” do słów „pocznografią” i od słów „W tym to urzędzie” do słów „dalsze aresztowania” — albowiem treść tych ustępów zawiera znamiona występku z art. 159 § 1. k. k.

II. Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższego artykułu, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Nowy Dziennik” i w dzienniku urzędowym.

III. Cały nakład skonfiskowanego pisma ma być zniszczony.

Przewodniczący: Prezes Sądu Okręgowego Dr. Hubl, wr.

Protokulant: Em. Kujawski, wr.

Kongres w cieniu Hitlera...

Czy to nam będzie miłe czy niemiłe, czy wypowiedane to będzie wyraźnie czy niewyraźnie, czy mówić się będzie o tem wprost czy też mowa będzie o czemś innym — nad całym XVIII-tym Kongresem Sjonistycznym unosić się będzie czarna, ohydny, złowrogi cień — Adolfa Hitlera. Nie chodzi tylko o ewentualną dyskusję nad położeniem żydostwa niemieckiego, ani też o konstruktywną pomoc dla emigrantów żydowskich z Niemiec w drodze osiedlenia ich w Palestynie, ale chodzi o sam historyczny fakt hitleryzmu na płaszczyźnie kwestji żydowskiej w jej skali światowej.

Obecny Kongres jest — od roku 1897 — ósmym nastym z rzędu, ale nigdy dotąd nie ujawniła się w tak niesamowitej grozie tragedia żydowskiego rozprószenia i żydowskiej bezdomności, i nigdy dotąd w przeciągu tych blisko czterdziestu lat spżowa wprost słuszność sjonistycznego rozwiązania kwestji żydowskiej nie wystąpiła tak dobitnie na jaw. Wprawdzie pierwszy kongres powojenny również miał przed sobą jaskrawy przykład anomalji żydowskiej sytuacji na świecie, ale wówczas otrzymaliśmy mandat palestyński i międzynarodowe uznanie naszych aspiracji palestyńskich, tak, iż wydawało nam się, że narody świata wstąpiły wielkodusznie na drogę likwidacji sprawy żydowskiej w dachu głoszonych przez nas hasel i postulatów. Teraz zaś — stoimy przed tak ogromnym zaostrzeniem kwestji żydowskiej w samym sercu Europy — czy tylko w Niemczech? —, że problem żydowski i sjonistyczna nań odpowiedź wylaniają się przed naszymi oczyma z taką samą siłą i z taką samą erupcyjną gwałtownością, jak to miało miejsce w owych przełomowych dniach ukazania się „Judenstaatu“ i I. Kongresu bazylejskiego.

Adolf Hitler, to tylko marna figura i głośne nazwisko, istota rzeczy leży jednak dla nas nie w figurze i nie w nazwisku groteskowego tyrańskiego wielkiego naroda, który w inny sposób nie może widocznie ukształtować swego stosunku do otaczającego świata, w wyniku swego rozwoju politycznego przed wojną światową i straszliwego pogromu podczas wojny światowej, — dla nas Żydów apokaliptyczny wybuch antysemityzmu w Niemczech jest tylko smutnym, przeraźliwie smutnym potwierdzeniem naszej zasadniczej tezy o istocie antysemityzmu wogóle. Fakt, iż wybuch ten nastąpił nie gdzieindziej, jak właśnie w Niemczech, w tych wysoce kulturalnych i na najwyższym niemal szczycie dzisiejszej cywilizacji stojących Niemczech, w państwie o bardzo słabym zaludnieniu żydowskim, a o kolosalnych zasługach tamtejszego żydostwa na polu kultury i gospodarki niemieckiej, — ten fakt tem silniej i wyraziściej potwierdził to wszystko, co my sjonisci, w ciągu ostatnich czterdziestu lat niezmiernie i z uporem głosiliśmy na ulicy żydowskiej. Czyż nie powiedział Herzl, że kwestja żydowska nie jest ani kwestja społeczna, ani religijna, chociaż przybiera rozmaite formy, lecz kwestja narodowa, a jej rozwiązanie leży jedynie tylko w uznaniu na forum politycznego świata Żydów jako narodu i stworzeniu dla nich, względnie udzieleniu im pomocy przy stworzeniu sobie własnej, publiczno-prawnie uznanej siedziby narodowej? Czyż nie mówił Herzl, że niema takich narodów, któreby nie mogły w odpowiednich warunkach być dotknięte zarazą antysemityzmu? Czyż nie od Herzla pochodzi, wkońcu, zdanie, iż terytorjalne rozwiązanie kwestji żydowskiej oznacza ulgę dla Europy i zbawienie dla Żydów?

Żydostwo światowe prowadzi dziś z całym rozmachem i z tym żarem, jakiego akcja tego rodzaju bezwzględnie wymaga, walkę z hitleryzmem. Nie ustajemy w demaskowaniu jego barbarzyństwa, protestujemy przeciwko nim na wszystkich dostępnych nam trybunach

świata, prowadzimy przeciwko hitleryzmowi akcję gospodarczo-bojkotową, od której nie powinien się uchylić żaden Żyd, który posiada w sobie choćby iskrę godności ludzkiej. Ale sjonizm — i tylko sjonizm — nauczył nas patrzeć na zjawisko antysemityzmu oczyma nie tylko — jakże zresztą uzasadnionego! — resentymentu, lecz także oczyma rozwagi, rozsądku, historii i socjologii. A nauczywszy nas w ten sposób patrzeć na zjawisko antysemityzmu, nauczył nas zarazem sjonizm — i tylko sjonizm —, że w walce z antysemityzmem nie wolno nam poprzestawać na protestach przeciw aktualnemu wrogowi, lecz walczyć trzeba i musi się z wrogiem zjawiskiem, jako takim, z antysemityzmem jako fenomenem historyczno-socjologicznym, czyli — innymi słowy — walczyć z bezdomnością żydowską, budować ośrodek terytorjalny dla żydostwa światowego, Dom Żydowski, Żydowską Siedzibę Narodową, Ojczyznę dla rozprósnionego narodu i schronisko dla zmuszonych do emigracji mas żydowskich. Tego nauczył nas polityczny sjonizm, który odbywa właśnie swój osiemnasty z kolei kongres.

Kongres w cieniu Hitlera — to bynajmniej nie znaczy, jakobyśmy uważali kongres sjonistyczny za odpowiednie forum do walki z hitleryzmem. Do walki tej przeznaczony będzie inne forum światowego żydostwa, nie mówiąc już o tem, iż zwalczanie hitleryzmu jest rzeczą nie tylko naszą, żydowską, lecz w tej samej co najmniej mierze, choć na innych płaszczyznach ideowo-taktycznych, również

i rzeczą demokracji światowej, całego socjalizmu światowego, wszystkich na świecie ludzi postępowych, wszystkich ludzi szczerze religijnych, wszystkich na świecie pacyfistów, no i nie w ostatnim rzędzie tych państw, które od odrodzonego szowinizmu i imperjalizmu niemieckiego, wszystkiego innego raczej mogą się spodziewać, aniżeli spokojnego i harmonijnego sąsiedztwa. Więc nie o to idzie, że kongres sjonistyczny ma być trybuną walki z regimem hitlerowskim. Kongres w cieniu Hitlera — znaczy to, że groza hitleryzmu od nowa uświadomiła nam — i uświadomić powinna całemu żydostwu! — prawdziwy charakter kwestji żydowskiej i jedyną zarazem możliwość jej rozwiązania. Kongres w cieniu Hitlera — to znaczy, że jedyną realną, pozytywną i konstruktywną odpowiedzią na antysemityzm, gdziekolwiek on się objawia, jest żydowska siedziba narodowa i całokształt wysiłków politycznych dookoła jej rozbudowy i ugruntowania. Kongres w cieniu Hitlera — znaczy to, że żydowską Palestynę należy budować coraz szybciej, coraz szerzej i coraz mocniej. Że należy wpręgnąć do tego historycznego dzieła wszystkie moralne i materialne siły całego żydostwa światowego. Że należy w niem i dookoła niego skupić wszystko, co w żydostwie jest zdrowe, aktywne i twórcze.

Miejmy nadzieję, że XVIII-ty Kongres posunie nas na tej drodze o duży krok naprzód!

W. B.

Rezolucje bojkotowe kongresu żydowskiego w Ameryce

(:) Nowy Jork 21. 8. PAT. Komitet wykonawczy odbywającego się tu kongresu żydowskiego uchwalił jednomyślnie popierać bojkot Niemiec również i wśród ludności nieżydowskiej Stanów Zjednoczonych. Uchwalono rezolucję zwrócenia się z apelem do poczucia sprawiedliwości narodu amerykańskiego oraz do Ligi Narodów w sprawie pogwałcenia przez Niemcy Traktatu Wersalskiego przez prześladowanie Żydów pod rządami Hitlera.

Uchwalono starać się o adoptowanie przez Ży-

dów amerykańskich 20.000 dzieci Żydów niemieckich.

Znany działacz żydowski Untermyer w przemówieniu oświadczył, że jeżeli Żydzi amerykańscy wytrwają w bojkocie Niemiec, to wówczas ustrój obecny Niemiec może załamać się w krótkim czasie. Poszczególne mówcy protestowali przeciwko obojętności rządu Stanów Zjednoczonych, który nie wystąpił ani razu z protestem przeciwko okrucieństwu rządu Hitlera.

Przez edwabne rękawiczki...

(:) Londyn, 21. 8. PAT. Agencja Reutersa dozwaduje się z oficjalnych kół angielskich, że po złożeniu przez rząd Rzeszy oficjalnego zapewnienia odnośnie organizacji propagandy anty-austriackiej, zakomunikowanej ambasadorowi Wielkiej Brytanji w Rzymie w dniu 6 bm, nie żądano już od rządu niemieckiego żadnych zobowiązań w tej sprawie.

Charge d'affaires Wielkiej Brytanji w Berlinie oznajmił dnia 7 sierpnia br., że jest zadowolony z zapewnienia, udzielonego rządowi brytyjskiemu przez rząd Rzeszy.

Francja protestuje przeciw moratorium rumuńskiemu

Bukareszt, 21. 8. (R) Poseł francuski w Bukareszcie założył dziś w rządzie rumuńskim protest przeciw ogłoszonemu w ubiegłym tygodniu przez Rumunję moratorium dla długów zagranicznych. Jak słychać, podobny krok ma również uczynić poseł angielski.

Skład broni w mieszkaniu komunisty francuskiego

Paryż, 21. 8. PAT. Komunistę Duquesny, u którego policja odkryła przypadkowo podczas gaszenia pożaru skład broni oraz materiały stwierdzające działalność szpiegowską, na mocy decyzji

prokuratora odpowiadać będzie za zbrodniczą główną i nielegalne przechowywanie broni. Grozi mu długoletnie ciężkie więzienie.

Prawicowy generał finlandzki postawiony w stan oskarżenia

Helsingfors, 21. 8. PAT. Ministerstwo sprawiedliwości postanowiło wytoczyć proces karany gen. Ignatiusowi, b. szefowi sztabu białej armji gen. Mannerheima, zaangażowanemu silnie w ruch radykalnie prawicowy w Finlandji.

Gen. Ignatius opublikował niedawno artykuł, w którym ostro krytykuje walkę rządu z ruchem lappowców. W artykule tym władze dopatrują się zniesławienia rządu i podburzenia opinii publicznej.

Konferencja zbożowa w Londynie

Londyn, 21. 8. PAT. Dzisiaj rozpoczęła się w Londynie konferencja zbożowa, w której biorą udział przedstawiciele 31 krajów. Przewodniczącym konferencji wybrano delegata kanadyjskiego Benneta.

— W pobliżu Branek na Morawach spadł wczoraj przedpołudniem czechosłowacki samolot wojskowy i uległ zniszczeniu. Obaj lotnicy ponieśli śmierć na miejscu.

10 haseł Żabotyńskiego

(:) Praga, 21. 8. ŻAT. Na dzisiejszym posiedzeniu frakcji rewizjonistycznej wygłosił Żabotyński programatyczny referat o stanowisku rewizjonistów wobec aktualnych zagadnień kongresowych. Oświadczył on m. in.: Przybyliśmy na Kongres z pozytywnymi zamierzeniami. Raz jeszcze poddajemy próbie przeforsowanie na Kongresie idei Judenstaatu, lecz gdybyśmy nawet pozostali w mniejszości, bez sojuszników, to wówczas stanowisko nasze będzie ściśle rzeczowe. Żadnych demonstracji, żadnego wybuchu temperamentu, szacunek dla przeciwnika! 100.000 rewizjonistów, którzy oddali swe głosy na naszych delegatów, nie jest zainteresowanych w wewnętrznych sporach w łonie sjonizmu. Zainteresowania ich idą w kierunku rozbudowy wielkiej i skutecznej polityki wewnętrznej. Hasła rewizjonistów na obecnym Kongresie są następujące:

- 1) Zmiana kursu i kierunku idei Judenstaatu
- 2) Transjordania dla kolonizacji żydowskiej
- 3) Przeciwno projektowi pożyczkowemu,
- 4) Przeciwno raportowi Frencha,
- 5) Przeciwno radze ustawodawczej,
- 6) O zmianę systemu certyfikatów, hachszary i aliji,
- 7) O bezpieczeństwo mienia i życia w Palestynie.

8) O likwidację Agencji Żydowskiej.

9) O likwidację walki klas i wprowadzenie systemu narodowego arbitrażu.

10) O rozszerzenie Organizacji Sjońskiej przez udzielenie prawa wyborczego wszystkim kontrybuentom dzieła odbudowy Palestyny.

Obecny Kongres — oświadczył Żabotyński — miałby właściwie być światowym kongresem żydowskim, któryby przed sumieniem świata wydał okrzyk walki cierpień narodu żydowskiego z powodu katastrofy niemieckiej. Pod tym względem musimy prowadzić politykę bez uznawania żadnego miłosierdzia ani dla Żydów niemieckich ani dla niemieckich sjonistów. Zwalniamy Żydów niemieckich od wszelkiej odpowiedzialności, tak samo jak rząd niemiecki nie był odpowiedzialny za postępowanie i poczynania Niemców w Rosji i vice versa. Zwalczając Hitlera, winniśmy pamiętać że mamy do czynienia ze zbrojnym. Czynić winniśmy wszystko nie tylko w celu szkolenia wrogowi, lecz właśnie w celu zniszczenia go. Zdaniem mowcy, Organizacja Sjońska jest jedynym ciałem światowym, powołanym do objęcia kierownictwa nad bojkotem Niemiec. Musimy wyzyskać wszystkie żywioły i tendencje działające w kierunku izolacji Niemiec.

Zamówienia telefoniczne

na prenumeratę

„Nowego Dziennika“
zgłaszać można na Nr 102-79

„Nowy Dziennik“
dostarczony będzie
nazastrz po zamówieniu

Konferencja posła Rosmarina w poselskim polskim

(:) Praga, 21. 8. ŻAT. W dniu dzisiejszym poseł dr. Rosmarin odbył konferencję w poselskim polskim w Pradze. W wyniku konferencji zostały załatwione pewne sprawy między rządem polskim a Organizacją Sjońską.

O światowy związek chemików-Żydów dla Palestyny

*Praga. (ŻAT). Wszyscy delegaci na XVIII Kongres sjonistyczny otrzymali memoriał związku chemików-Żydów w Polsce dla rozwoju przemysłu chemicznego w Palestynie, który rozwijał tezę, że dzięki wielkim bogactwom naturalnym Palestyna stać się może ośrodkiem chemicznym dla krajów Bliskiego Wschodu. Memoriał proponuje zorganizowanie światowego związku chemików-Żydów dla rozwoju Palestyny i apeluje do delegatów na Kongres, aby poparli tę inicjatywę.

De Valera grozi rozwiązaniem partii faszystowskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

(:) Dublin, 21. 8. (R) W różnych miastach irlandzkich odbyły się wczoraj nabożeństwa polowe, zaaranżowane przez organizację faszystowską „Koszul niebieskich”. Po nabożeństwie usiłowano tu i ówdzie urządzić pochody demonstracyjne, które jednakże zostały rozpedzone. W związku z usiłowaniami demonstracjami premier de Valera zapowiedział rozwiązanie i zakaz partii faszystowskiej.

Tłum linczuje... zwłoki b. szefa policji politycznej na Kubie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

(:) Nowy Jork, 21. 8. (R) Jak donoszą z Hawany, szef nienawidzonej przez ludność kubańską tajnej policji politycznej za czasów dyktatury prezydenta Machado, pułkownik Jimenez, który podczas rewolucji został aresztowany, popełnił w więzieniu samobójstwo.

Po przewiezieniu zwłok jego do kostnicy zebrał się olbrzymi tłum ludności, który wśród przekleństw i złorzeczeń porwał zwłoki i powiesił je na przygotowanej naprędce szubienicy. Następnie pod szubienicą zapalono stos i wśród nienawistnych okrzyków przyglądano się płonącym zwłokom.

Straszna katastrofa samochodowa

(:) Nowy Jork, 21. 8. (R) W pobliżu Wilmington zderzył się wczoraj wieczór przepełniony autobus wycieczkowy z autem ciężarowym, wiozącym materiał wybuchowy. Nastąpił wybuch, który doszczętnie zniszczył oba auta, przy czym 9 osób zostało zabitych a 25 osób odniosło ciężkie rany.

Konflikt francusko-japoński

Tokjo, 21. 8. PAT Charge d'affaires japoński w Paryżu, jak informują z międzynarodowych źródeł, w myśl instrukcyj, jakie otrzymał od swego rządu, złożył rządowi francuskiemu notę, zawierającą zastrzeżenia przeciwko okupacji przez Francję wysp na Pacyfiku, położonych pomiędzy Indochinami i Filipinami.

Rozmowy Mussoliniego z Dollfussem

Port triesteński udostępniony dla Austrii i Węgier

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

(:) Paryż, 21. 8. (B) Wedle doniesień Havasa, w toku rozmów Mussoliniego z Dollfussem w Riccione poruszona została również kwestja utworzenia za pewnym odszkodowaniem w Tryeście wolnego portu dla użytku Austrii i Węgier, celem stworzenia dla obu państw wolnego dostępu do morza.

Mussolini zawiadomił również kanclerza austriackiego, że za cenę zbliżenia austriacko-węgierskiego Węgry skłonne są zrezygnować z pewnych przywilejów gospodarczych w Austrii.

Rzym, 21. 8. (R) Kanclerz austriacki dr. Dollfuss odleciał dziś rano z Riccione do Wiednia.

Wiedeń, 21. 8. PAT. Austriacka agencja urzędowa, która podała wiadomość o odlocie kanc. Dollfussa z Wenecji donos, że z

powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych kanclerz Dollfuss postanowił wyjazd swój odłożyć.

Młodzież wiedeńska na przeszkoleniu faszystowskim

Ostja, 21. 8. PAT. Ostji bawi obecnie grupa młodzieży wiedeńskiej, sprowadzona przez organizację faszystowską na wakacje w kolonjach letnich nad morzem. Wiedeńczycy, zorganizowani wojskowo, biwakują w obozie letnim młodzieżowych organizacji faszystowskich zagranicą.

Premjer Mussolini odwiedził ten obóz, przemawiając po niemiecku do chłopców wiedeńskich i chwalać ich dyscyplinę i organizację starannie przestrzegane. Wiedeńczycy odśpiewali po włosku hymny faszystowskie, a jeden z nich wyraził w imieniu swych towarzyszy wdzięczność za udzieloną gościnę.

Hitlerowcy muszą czyścić...

Bardzo rozsądne zarządzenie władz administracyjnych w Przedarulanji

Wiedeń, 21. 8. (W) Z powodu ustawicznego zanieczyszczania murów i domów miast przedarulańskich przez malowanie na nich swastyki, wydały władze zarządzenie, na mocy którego dawni członkowie partii hitlerowskiej mają być wcielani do grup czyszczeni miast.

Zadaniem ich będzie usuwać ze ścian i murów swastyki hitlerowskie i przyprowadzać dane objekty do stanu pierwotnego. Kto uchyli się od tego obowiązku będzie karany więzieniem do 6 miesięcy lub karą do 2 tysięcy szylingów.

Agitacja antyżydowska „Action Francais” doprowadza do burzliwej bójki

(:) Paryż, 21. 8. PAT. W Berck pod Boulogne sur Mer młodzież żydowska z Paryża zorganizowała dwa wakacyjne obozy letnie, gdzie przebywa około 1.000 biedniejszych chłopców i dziewcząt. Wczoraj kierownictwo obozu zorganizowało sprzedaż dobroczynnych znaczków na rzecz obozu.

Grupa zwolenników „Action Francaise” rozrzucała odezwę nawołującą, iż obecność Żydów grozi ruiną kupiectwu miasta Berck. W południe doszło do bójki na placu kościelnym pomiędzy zwolennikami „Action Francaise” a młodzieżą żydowską. Policja interwenjowała Sprzedaż znaczków uległa przerwie.

Zydzi! Famiętajcie o braciach katowanych w piekle hitlerowskim!

KOMITET ŻYDOWSKICH ORGANIZACJI GOSPODARCZYCH

Hitlerowskie zamysły i apetyty w polityce zagranicznej

§ (K). Przed kilku dniami odbyła się w Gdańsku konferencja specjalnie do walki z bolszewizmem przez Alfreda Rosenberga założonej organizacji „Kampfbund für deutsche Kultur“ Rosenberg, przewodniczący biura polityki zagranicznej partii hitlerowskiej i naczelny redaktor centralnego organu partii „Der Völkische Beobachter“, zwołał zlot Kampfbundu właśnie do — Gdańska. Że wybór tego miejsca nie był przypadkowy, świadczą chociażby tylko same przemówienia głównych przewodników hitlerowszczyzny. — Charakterystyczne było zwłaszcza przemówienie samego Rosenberga, którego, jak wiadomo, musiano wyprosić z Londynu, dokąd przybył jako emisariusz Hitlera, by pozyskać Anglię do sojuszu z Niemcami i do stworzenia wspólnego frontu przeciwko Rosji sowieckiej. Rosenberg za pominięcie nie może swego pochodzenia bałtyckiego i za cel swego życia uważa obalenie bolszewizmu. On jest twórcą tej nowej mitologii germańskiej, tego całego mglistego, na glebie tylko prastarych instynktów okrucieństwa wyrosłego „rasizmu“. Rasa germańska ma przodować światu, i dlatego Anglicy muszą się połączyć z Niemcami, by się światem podzielić, przyczem rozumie się, Niemcy mają otrzymać lwią część podziału.

„Ponieważ wiemy — oświadczył Rosenberg — że tu na polu traktatu wersalskiego powstać mogą katastrofy, czyny nasze owiane muszą być najwyższem poczuciem odpowiedzialności. Poczucie wspólnoty ludów Wschodu musi zbudzić się do jasnej samowiedzy. Chcemy każdemu państwu pozostawić jego prawo do życia, ale żądamy tego samego dla siebie. Jeśli mniejsze państwa teraz zwróciły swą twarz ku Europie uczyniły to w tem przeświadczeniu, że razem z nami znalazły się w europejskiej walce o egzystencję przeciwko bolszewizmowi“.

A więc w Gdańsku, w tem miejscu „katastrofy“ traktatu wersalskiego, ma się odbyć niejako zbiórka tych sił, które koncentrować się mają koło Niemiec do walki z bolszewizmem. Pytanie zachodzi, jaką ideologię chciałby Rosenberg wpoić w te małe państwa bałtyckie, które zwróciły się ku Europie? Rosenberg nie czyni ze swego serca jaskini zbójckiej — że użyjemy staroniemieckiego przysłowia. — lecz wali prosto z mostu oświadczając z emfazą barbarzyńcy umy słowem, nie trapiącego się zbytnio żadnemi wątpliwościami, że w rewolucji niemieckiej należy widzieć nie tylko nowy system rządów, ale też **zmarłychwstanie prastarych germańskich myśli i nową hierarchję wartości**. By go nie posądzić o zwykłą błądę, wymienia dawną ideologję humanizmu i obce duchowi germańskiemu wyobrażenia religijne, jako te sity wrogie, które narodowa rewolucja niemiecka ostatecznie obaliła. Wierzmy mu na słowo, że hitlerowszczyzna z humanizmem nie ma nic wspólnego, ale zwrócić chcemy uwagę na „wyobrażenia religijne, sprzeczne z rasą germańską“. Wyczytać możemy w tych słowach potępienie chrześcijaństwa jako koncepcji bytu, niezgodnej z prastarym duchem germańskim. (Warto tylko nawiasowo wspomnieć jeszcze o zarządzeniach Qöbbelsa, by w miastach pasywnych, odgrywanych corocznie w bawarskiej miejscowości Oberammergau, grano Chrystusa i apostołów z wyjątkiem Judasza jako niebiesko-okich i jasnowłosych przedstawicieli świata germańskiego, podczas gdy jeden tylko Judasz może być przedstawiony jako Żyd. Możliwe na pierwszy rzut oka skwitować to jako obłąd, ale w tym obłądzie jest metoda, jest młotowolne uświadomienie sobie faktu, że hitlerowszczyzna przekreśla dwa tysiąclecia naszej kultury i chce być tylko nawrotem do prastarych

czasów germańskich.)

(.) Porzucmy jednak historiozoficzne rozważania i wróćmy do polityki, która przecież była celem konferencji Kampfbundu w Gdańsku. Po Rosenbergu zabrał głos Gottfried Feder, teoretyk ekonomiczny hitlerowszczyzny, by dać nam hitlerowską interpretację socjalizmu. Wiemy, że socjalizm chce na miejscu indywidualizmu gospodarczego stworzyć społeczeństwo kolektywistyczne, oparte na wspólnocie środków produkcji. Narodowi socjaliści dalej siebie uważają za socjalistów, chociaż, jak to Feder w swym referacie podkreślił, państwo narodowo-socjalistyczne nie chce naruszyć obecnego porządku świata, uznaje twórczą rolę fabrykantów i przedsiębiorców, domagając się tylko kontroli ze strony państwa. Nie chodzi nam o to, że program ten nie grzeszy żadną oryginalnością, ani też nie cechuje go odwaga, znamionująca inicjatywę Roosevelta, usiłującego zrealizować niejako socjalizm bez socjalizmu, tj. w ramach obecnego systemu kapitalistycznego, bo interesuje nas szczerze, z jaką Feder przekreślił program, który sam stworzył, a w skład którego wchodziły postulaty zupełnie marksistyczne. Okazuje się jeszcze raz, że wszystko to razem jest tylko jednym wielkim humbugiem i że rację mieli ci, którzy całą hitlerowszczyznę uważali i uważają za narzędzie ciężkiego kapitału niemieckiego.

Wątpić też należy, by państwa bałtyckie poszły na lep syrenich frazesów hitlerowszczyzny. Jeszcze dnia 8 sierpnia br. czytaliśmy wstępny artykuł „Der Völkische Beobachter“, kwestjonujący prawo do egzystencji Belgii i Szwajcarii. I przewidujący, że tak flamandzka Belgia, jak i niemiecka Szwajcaria same znajdą drogę do trzeciego „Reichu“. Można też zacytować przemówienie, które dnia 30 lipca br. wygłosił nadprezydent Śląska Brücker na ósmym niemieckim górnośląskim zjeździe w Bytomiu. Brücker oświadczył, że o losach Górnego Śląska decydować będzie nie Liga Narodów, lecz lud niemiecki i że gdy chwila ta nadejdzie, złączą się z Niemcami wszystkie terytoria polskie i czeskosłowackie, zamieszkiwane przez Niemców. Z tych przemówień mogą się państwa bałtyckie dowiedzieć, jakie plany żywi hitlerowska polityka zagraniczna i jaka przyszłość je czeka, gdy wejdą w sojusz z trzecim „Reichem“.

Najgroźniejsze niebezpieczeństwo stanowi ta polityka zwłaszcza dla Rosji sowieckiej. Niedawno ambasador sowiecki w Berlinie założył protest u ministra Neuratha przeciwko knowaniom faszystów rosyjskich. Trzeba bowiem wiedzieć, że w Berlinie pod patronatem Alfreda Rosenberga powstała centrala rosyjskiej partii faszystowskiej, zupełnie marnującej wszystkie urządzenia hitleryzmu. Ta ROND (rosyjskie inicjały powstałej w Niemczech partii faszystowskiej) ma już nawet swego wodza w osobie młodego, dawnego komiwojżera bałtyckiego Henryka Pelhaua, który zamienił swoje niemieckie nazwisko na pięknie brzmiące rosyjskie Swetozarowa. Wychodzi w Berlinie nawet już organ centralny tej partii faszystowskiej, która usiłuje za pieniądze niemieckie skupić pod sztandarami hitleryzmu całą europejską emigrację rosyjską. Waha się jeszcze hetman Skoropadski czy ma bez żadnych zastrzeżeń przyłączyć się do hitlerowszczyzny, natomiast aresztowano w drugiej połowie lipca grupę Ukraińców z pretendencją do roli hetmana Ostranica na czele, bo faszystowska partia rosyjska organizuje swoją własną sekcję ukraińską. Aresztowano też w Berlinie w sierpniu rosyjskiego pułkownika Lampe'a o szpiegostwo na rzecz Francji i Rosji, bo Lampe jako przewodniczący sekcji berlińskiej

DIWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45

organizacji białogwardystów nie chciał przystąpić do hitlerowców rosyjskich. Jednym słowem, Rosenberg nie dał się odstraszyć swym niepowodzeniem w Londynie i usiłuje na terytorjum niemieckim za pieniądze niemieckie organizować wyprawę na Wschód. Jest to tępą doktrynę „rasizmu“, który Polskę, Czechosłowację i wszystkie inne narody słowiańskie, traktuje tylko jako mierzwę dla kolonizacji niemieckiej.

Ale nie tylko dla krajów słowiańskich jest hitlerowszczyzna niezwykle groźnym niebezpieczeństwem, lecz rozsądzić chce ona od wewnątrz nawet państwa ściśle germańskie. Mogła się ostatecznie o tem przekonać Szwecja, którą stale opiekuje się Göring, uważający siebie za **znawcę Szwecji**, ponieważ w szwedzkich szpitalach przebywał kilka miesięcy internowany, jako niebezpieczny kokainista. Niedawno Göring przyjął delegację szwedzkich faszystów. Trzeba bowiem wiedzieć, że hitlerowszczyzna własnym sumptem powołała do życia i w Szwecji partię hitlerowską, która zyskała „aż“ 4.000 członków. Szwecja nie chciała jednak czekać, aż się rozrośnie za pieniądze niemieckie ta partia i wydała zakaz noszenia uniformów. Teraz wyszedł na jaw olbrzymi skandał, który odbił się głośnie echem w całej Szwecji. Na czele delegacji szwedzkiej, którą przyjął Göring, stał weterynarz Futugard, który po swym powrocie do ojczyzny nagle złożył swą godność, a krok ten wy tłumaczył tem, że Göring ofiarował mu duże subwencje pod warunkiem, by, jeśli partia dojdzie w Szwecji do władzy, odstąpiono Niemcom północne prowincje szwedzkie na cele niemieckiej kolonizacji.

Widzimy więc jasno, że hitlerowszczyzna niczem się nie krępuje i cały świat uważa tylko za teren swej ekspansji. Zrozumiała to niebezpieczeństwo Łotwa, która zwołała na wniosek socjalistów Polaków, Żydów i część Rosjan nadzwyczajną sesję parlamentu, by uchwalił projekt ustawy zakazującej propagandy hitlerowskiej. Jest to jedyna możliwa odpowiedź na mowę Rosenberga, którą narazie daje Łotwa, ale za nią wnet pójdą wszystkie państwa europejskie i otoczą Niemcy jako **zadżumione, kordonek sanitarny**.

Ameryka organizuje uniwersytet niemiecki

Kierownik nowojorskiej „School Social Research“ Rr. Johnson ogłosił artykuł, z którego dowiadujemy się, że w Nowym Jorku ma wkrótce powstać uniwersytet dla wygnanych z Niemiec profesorów i studentów. Już dnia 1. października br. rozpocząć mają swe wykłady wygnani z Niemiec profesorowie ekonomji i prawa. Należą tu znakomici uczeni prof. Lederer, Kantorowicz i Feiler. Później powstać mają inne fakultety. Do komitetu, który już zebrał odpowiednie fundusze, należą: gubernator stanu Kentucky Cross, rektor uniwersytetu w Chicago Rutchins, bankier Feliks Frankfurter i wiele innych osobistości.

Kilkuset uchodźców lekarzy w Anglii

Londyn, (ZAT) „Jewish Chronicle“ donosi, że w Anglii przebywa obecnie kilkuset lekarzy Żydów uchodźców z Niemiec. Dziennik donosi, że wielu z pośród nich będzie miało możliwość kontynuowania swej działalności zawodowej. Niektórzy przygotowują się do egzaminów, dzięki którym uzyskają prawo praktyki w Anglii i w kolonjach brytyjskich. Wśród uchodźców znajduje się też słynny badacz raka dr. Fränkel, który ma już zapewnioną nominację w szpitalu Westminster.

Na otwarciu XVIII Kongresu

Depesza powitalna posła Dra Thona

Posel dr. Thon wysłał następującą depeszę powitalną na XVIII Kongres:

סוגרם נעלה ונערי!

רחום מכם בנופי אני נמצא בכל נשמתו בתוככם. אחים יקרים. שליחי עם ישראל ומנהיגיו באומת ובפשמות: עיני כל העם הנענה והנדבא ולבו נשואים אליכם ואל בנוסכם שהוא כל כך נאה לכם ונאה לעולם. העם הנצחי מכוון ומאמין. שאתם תכרכו את גאולתו. הלואי שתוכו למלאות בשוליי-מות את משלחתכם זאת הויסמוורתו ויהי רצונו שיתאחדו ויתלבדו הלבבות ויתבהרו המחוחות כדי שתוצר במהרה בימינו אותה הנצחית הנפלאה ששמה תחית עם ישראל בארצו.

בה לחי אחים אהובים!

יהושע טהרן

W przekładzie polskim depesza pos. dra Thona brzmi:

Dostojny i Wysoki Kongresie!

Daleki od Was ciałem, jestem wśród Was całą duszą moją, drodzy bracia, wysłannicy narodu żydowskiego i jego przywódcy! Prawdę mówiąc i prosto: oczy i serce całego narodu, udręczonego i uciskanego, skierowane są ku Wam i Waszemu zjazdowi, który tak bardzo przystoi Wam i światu całemu. Naród wieczysty ufa i wierzy, że Wy zbliżycie chwilę jego Wyzwolenia. Oby Wam danem było to Wasze dziełowe zadanie spełnić należycie! I oby serca skupiły się i zjednoczyły, oby światło ogarnęło umysły, ażeby wkrótce, za dni naszych, powstało owo dzieło cudowne, któremu na imię Odrodzenie narodu żydowskiego w jego kraju. Szczęść Wam Boże, bracia kochani!

OZJASZ THON.

Stwórzcie coś wielkiego! Stwórzcie całość! Nie rozdrabniajcie sił!

Mowa inauguracyjna prezydenta Sokolowa, wygłoszona na XVIII Kongresie Sjonistycznym w Pradze

(1) Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym XVIII Kongresu Sjonistycznego prezydent Nahum Sokolow wygłosił następujące przemówienie:

Wysoki Kongresie. Mam zaszczyt powitać Was serdecznym Szalom. Następne me słowa poświęcam przepięknemu i gościnnemu krajowi, w którym obecnie bawimy. Pozwólcie mi posługiwać się w tym celu przez parę minut zwyczajowym językiem stosunków międzynarodowych, mianowicie językiem francuskim.

Do Czechosłowacji

Witając serdecznie Was wszystkich, moje Panie i Panowie, członków Kongresu Sjonistycznego w tej pięknej stolicy, która wraz z Jerozolimą nosi sławną nazwę złotego miasta — Złota Praha — pragnę dać wyraz uczuciom czci i podziwu dla narodu czeskiego, dla republiki czechosłowackiej i wielce szanownej Głowy Państwa, wielkiego o-rzędownika sprawiedliwości, Jego Ekscelencji prezydenta Masaryka. Podziwiamy Czechosłowację jako pełne urzeczywistnienie trjumu niezniszczalnego i świętego prawa narodów. Jest punktem honoru prawdziwej cywilizacji, aby słaby respektowany był przez silnego oraz aby wieczna moralność górowała nad pikami i muszkietami. Najnowsze dzieje Czechosłowacji dowiodły, że żadna siła i żaden czasokres nie mogą wydrzeć narodowi jego spuścizny i niepodległości, sławy i wolności. Rząd czeski wyszedł z trjumfem z niezliczonych trudności i zgromadził wszystkie swe siły, apelując jednocześnie do wszystkich ludzi dobrej woli na całym świecie. I oto naród ten jest czynny i wolny w swej ojczyźnie. Podobnie jak my sjonisci, pierwcy „Hatikwah”, również wytrwały naród czeski, wierny swym tradycjom śpiewał swój hymn nadziei „Kde Domow Moja”. Na szczęście naród ten śpiewać może obecnie pieśń dziękczynną swego wyzwolenia. Gwoli jego szczęściu przesyłam życzenie — „Na zdar”.

Do posła angielskiego

Pragnę też zwrócić się w kilku słowach po angielsku z serdecznym powitaniem dla Jego Ekscelencji, posła JKMości, króla Wielkiej Brytanji

Sir. Przy obecnej uroczystej sposobności z okazji otwarcia XVIII Kongresu Sjonistycznego w Pradze poczytuję sobie za zaszczyt i przywilej po-

witać Waszą Ekscelencję w imieniu Kongresu. W obecnym czasie naszej ciężkiej próby i cierpienia zgromadziliśmy się tu, aby naradzić się nad zagadnieniami, które dotyczą narodu żydowskiego oraz Siedziby Narodowej. Zbędne byłoby zaznaczać, w jakiej mierze wszystkie nasze projekty i życzenia zależne są od wielkiego doświadczenia, mądrości i dobrej woli władzy mandatowej. W pełni uznania dla autorytetu W. Brytanji spodziewamy się jej cennego poparcia. Dla nas, pogrążonych w głębokich troskach naskutek obecnej naszej sytuacji w krajach ucisku, było prawdziwą pociechą widzieć, jak Wasz największy mąż występuje przeciwko krzywdom, okrucieństwom i nieopanowanym namietnościom rasowym. Pragnę przeto wyrazić Waszej Ekscelencji, rządowi Wielkiej Brytanji nasze trwałe uznanie.

Do wszystkich innych rządów

Zwracając się do przedstawicieli pozostałych rządów prezydent Sokolow oświadczył po francusku:

Wyrażam cześć z należytych respektem i głębokim uznaniem wielce szanownym przedstawicielom Republiki francuskiej, Rzeczypospolitej Polskiej i królestwu Nederlandu. Nigdy nie zapomnimy, że Wielka Rewolucja Francuska, prawdziwa rewolucja, godna tego imienia była pierwszą, która proklamowała emancypację Żydów, i że Francja pierwsza przyrzekła — dokument otrzymałem własnoręcznie — swą pomoc przy zakładaniu Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie.

Gościnna Francja, ożywiona uczuciem humanitaryzmu, zawsze dawała oddźwięk w swym wielkim kraju dla hasła sprawiedliwości i równości.

Narówno z nią rycerska Polska, której rząd udzielił mi wyraźnie przychylnego oświadczenia na rzecz sjonizmu. Kraj politycznego odrodzenia, a najliczniejszej ludności żydowskiej wśród krajów europejskich, który przysparza nam znaczną większość chaluców dla Palestyny, oraz Holandia — siedliśko pracowitości, sztuki i enot, obywatelskich. dawne miejsca schronienia dla ofiar prześladowań ostatecznie znów udzieliły schronienia naszemu nie szczęsnemu narodowi.

Witam Pana, Panię Ministrze. Przedstawicieli Włoch, którego rząd był łaskaw z niezwykłą ry-cerkością przyjąć część naszych uchodźców, szczególnie naszą kształcącą się młodzież. Miałem za-

CH. N. BIALIK.

Wici Sjonu

(Na cześć Kongresu).

Was ludu niedola tu zewsząd zebrała.
Was ze snu pobudził jęk jego srogi,
I oto przed nami rzecz wielka się stała:
Buchnął ze zdroju ten potok mnogi.
Łza wielka, szczerą, gorejąca
Modlitwami z lat tysiąca.

Ze nami burza pędzi i miota,
I że nam nędzą doskwiera szpiku,
Ze rozpacz już niebios rozpiera wrotu,
I piekło zadrżało od boleści krzyku —
Więc czyjeż serce nie zadrży z trwogi,
Nie błogosławi czystej waszej drogi?

Z ziemi krańców, nie pieśni weselne nosicie,
Li skargę świeżą, a odwieczną prawie.
I zewsząd żalobne rozestane wici
Od ludu, co we krwi się pławi.
A gdy idą ręka w rękę i wznoszą się murem,
Czyjeż serce się bolem nie wedyrgnie ponurym?

Niech spolem ten płynie narodu płakanie
W jedno miejsce z rozypki wygnania.
Choć zbawca daleko, — żyw, zbawca nasz wsta-
nie,

Dzwon dziejów godzinę wydzwania.
A kto w prochu się tarza a głos wasz powtarza,
On stopni najbliższy ołtarza.

I w dziejach narodu przesyconych łzami,
Ni perła błysnie łza wasza święta.
Wnuk, co dom będzie krył fasadami —
Kto kładł kamień węgielny — spamięta.
Lecz jako słońce w ciemnościach nie zgaśnie,
Taką w narodzie pamięć wasza właśnie.

szczyt być przyjętym przed kilkoma miesiącami przez premiera Mussoliniego. Powiedział mi wówczas: „U nas we Włoszech wszyscy są równi w obliczu prawa. Dlatego nie istnieje u nas kwestja żydowska”. To jest zupełnie ściale. Podczas rewolucji faszystowskiej nigdy nie podnoszono sprawy, religji czy rasy obywatela, nigdy nie przepędzono profesorów-Żydów z ich katedr. Rząd włoski doręczył mi też przed 16 laty wyraźną, sympatyczną nacechowaną deklarację na rzecz sjonizmu. I Wy, wszyccy, pozostali Panowie, przedstawiciele krajów zagranicznych, w szczególności za Wy, którzy reprezentujecie szlachetny rząd Stanów Zjednoczonych o tak licznej ludności żydowskiej, która jest tak oddana wielkiemu posłannictwu ich wielkiej i szlachetnej ojczyzny — bądźcie pozdrowieni hebrajskim Szalom, co oznacza „pokój”.

Dzieło nasze pokoju i cywilizacji ma jedno tylko pragnienie: potrzebę sympatji, przychylnego zainteresowania i nieco cierpliwości ze strony całego świata. Wierzę, iż obdarzycie nas swą przyjaźnią.

Wysoki Kongresie.

Zgromadziliśmy się tym razem w okresie niedoli i cierpienia. Przed naszymi przerażeniami oczyma odsłoniła się cała tragedia 2000-letniego golusu. Antysemityzm zadał ostatnio naszemu narodowi w golusie cios w serce. Fundamenty emancypacji zostały wstrząśnięte jakgdyby przez trzęsienie ziemi. Cała fasada naszej cywilizacji się zapada. W wielu miejscach nagromadzone są groźne materiały palne. Niebezpiecznym jest mówić, lecz jeszcze większym niebezpieczeństwem jest milczeć. Spokojne nastroje golusowe poprzednich kongresów, już minęły i dotychczasowa idylla zapewnionego równouprawnienia Żydów na naszych oczach przestęczyła się w burzliwe pole walki. Stoimy w obliczu ruin emancypacji Żydów, w jednym z naj-

większych państw świata. Gmach budowany przez szereg pokoleń nagle zniszczony został przez nawałnicę.

Dawne proroctwa

Czyż naprawdę stało się to tak nagle, tak nieprzewidziane, tak bez możliwości przewidzenia? Nie, po tysiącokroć nie. Już przed 36 laty Teodor Herzl w najwyższej trosce ujrzał zbliżającą się lawinę antysemityzmu. Jego formułka państwa żydowskiego była tak niepokieszenie konieczna, tak rozpaczliwie konsekwentna, ponieważ on wszystko jasno przewidział, ponieważ miał czujny instynkt dla nastrojów mas i stronnictw świata, ponieważ zdołał on usłyszeć z wielkim zrozumieniem ukryty puls czasu. Dlaczego tak jasno stało przed jego oczyma, że dla narodu żydowskiego przygotowanie dla siebie siedziby jest nakazem podyktowanym przez instynkt samozachowawczy? **Ponieważ nie był on lęklivym Żydem ghetto, lecz dumnym przywódcą, natchnionym synem narodu i człowiekiem nowoczesnym, albowiem dojrzał on prawdę w tragedji żydowskiej bezdomności i miał odwagę powiedzieć to światu.**

Czy jeśli chodzi o problem żydowski, czy o jakikolwiek inny problem — wszystko co dobre płynie z prawdy, wszystko co złe — z kłamstwa.

Nasze walki i przeszkody

Kłamstwo w naszym własnym środowisku, zakłamanie asymilacji usiłowało wmówić naszemu narodowi, że antysemityzm jest przemijającym, szybko znikającym epizodem, straszidłem dla dzieci. Objawów tych — twierdzili oni — nie należy brać tak tragicznie. Ówczesne oficjalne żydostwo o orientacji asymilatorskiej i antysjonistycznej zwięziło problem świadomie, traktując tę sprawę od wypadku do wypadku, lokalnie i chwilowo poprzez upiększenia i apologetykę. Jakgdyby dzieje nasze i tragedje naszego narodu składały się z szeregu chwilowych przypadkowości bez żadnego związku. Nie chcieli oni widzieć nasuwającej się katastrofy żydożerstwa i byli niezmordowani w nakładaniu opasek na oczy naszej opinji publicznej, aby nie dostrzegła znaków ostrzegawczych sygnalizujących grożące niebezpieczeństwo antysemickiej epidemji duchowej. Dlatego napotkaliśmy zatkane uszy. Dlatego byli Żydzi, którzy mianowali się Żydami, nawet rabinami, lecz w ciężkich chwilach atakowali nas znieca, traktowali z lekceważącym uśmiechem, drwili z nas jak z marzycieli. Uprawiali oni strusią politykę. Emancypowane wykształcone żydostwo zachodnio-europejskie podobne było wówczas do pewnej liczby odosobnionych ptaków tego gatunku z głowami wetkniętymi do kupy piasku. Przytem każdy z ich szeregu oświadczał z wyniosłym poczuciem zadowolenia, iż jego kupa piasku jest najwygodniejsza, aby w niej jaknajgłębiej ukryć głowę. Jest gorzka ironja historii, że właśnie w Niemczech ruch asymilatorski miał chętkę wykreślenia Sjonu i Jeruzolimy z 2000-letnich modlitewników. W tem przekonaniu, że w ten sposób zapewni się po wszystkie czasy miłość współobywateli lub, że gmina monachijska nie pozwoliła nam w r. 1897 odbyć kongresu w „jej“ mieście, o czem zdecydować miała uchwała ówczesnej Chewra Kadisza.

Filantropja czy samopomoc?

Tak, byliśmy marzycielami, lecz inni byli lunatykami. Metodą ich było niewidzenie, bierność, zakłopotanie, pomniejszanie się, wewnętrzna uległość, serwilizm i przedzenie tkaniny, którą dzień następnny rozdzierał. Lepsze elementy ożywione szlachetnymi uczuciami zabrały się do filantropji. Obecnie nie ulega już wątpliwości, że filantropja jest gołą pochwałą cnotą ludzką, szczególnie cnotą żydowską, której my wszyscy, sjonisci czy asymilanci, hołdujemy z zapalem, którą uprawiamy z gotowością i poświęceniem. Lecz kto oczekuje od filantropji sztuki państwowej lub narodowego ruchu odrodzeniowego od Chewrah Kadisza, ten przypomina człowieka, który pragnie kupić auto w aptece i gniewa się, że nie może tam tego otrzymać. Każda rzecz ma swoje miejsce, zarówno jeśli chodzi o rzeczy małe jak i o wielkie.

Nigdy jeszcze w dziejach ludzkości sama filantropja nie zdołała uratować, przez miłosierdzie, bytu zagrożonego narodu. Filantropja przyjsć może z pomocą w obrębie normalnego narodu, lecz

nie może zdziałać cudów, tam gdzie podstawy, bytu są zniszczone bezdomnością i wyzuciem z prawa. Aby słusznie wyzyskać filantropję, należy znać jej granice. Droga, jaką obrała nasza filantropja w czasach nowszych, aby osiągnąć cel uratowania narodu już w pierwszych krokach, pomimo szlachetnych intencji, wielkiej energii i najlepszych metod biurokratycznych, okazała się labiryntem, w którym inicjatywy i systemy błąkały się bezradnie, z którego nie mogły znaleźć wyjścia. Brak było wszystko przelamującej mocy woli ludowej, która opiera się na wielkim ideale historycznym. Brak było sjonizmu. Taka była przyczyna tego, dlaczego filantropja ma na sobie piętno znachorstwa, fuszerki leczniczej, która leczy drugorzędne objawy, zamiast zwalczać radykalnie siedlisko choroby. Usiłowała ona leczyć naród przeróżnymi małymi środkami domowymi, ograniczając się przytem do paljatywów, zamiast ugodzić w korzenie zła — zwrócić bezdomnemu narodowi jego kraj historyczny. Wydano ciężkie miliony na ofiary pogromów — godna podziwu akcja ratunkowa, lecz po drugiej stronie akcja ta budziła wśród podlegaczy pragnienie nowych rabunków. Filantropja, zakłajstrowała tu i ówdzie wyrządzone szkody, lecz główne nieszczęście pozostało. Filantropja była świadomie krótkowzroczna.

Pierwsze nasze żądanie

My sjonisci wołaliśmy, protestowaliśmy i błagaliśmy: **Stwórzcie coś wielkiego! Stwórzcie całość! Nie rozdrabniajcie si! Ześrodkowujcie się na odbudowie naszego starego kraju!** Cóż za błogosławieństwem byłaby obecnie zbudowana Siedziba Narodowa jako ostoja dla naszego nieszczęsnego i bezdomnego narodu, gdybyśmy od samego początku i w ciągu wielu lat dzielnie i ofiarnie współpracowali połączonymi siłami przy tem dziele odbudowy. Lecz asymilacja nie chciała do tego dopuścić. Tuzinkowe mędrkowanie, zyczliwa małostkowość, utarte zwroty o „duchu czasu“, „postępie“, „dwudziestym wieku“, rzekomo absolutnej pewności równouprawnienia, bezwarunkowej porażce antysemityzmu — oto były wówczas odpowiedzi antysjonizmu na nasze wołania i protesty. Antysjonizm nie pojął elementarnej prawdy, iż roztropniejszym jest przecenianie niż niedocenywanie i lekceważenie niebezpieczeństwa. Jest wszak bardziej właściwem neutralizować przy pomocy wielkiej pozytywnej samopomocy zatrute ziarno niż później mieć do zwalczania zle owoce tych ziaren. Już wówczas należało nawiązać do tego elementarnego założenia. Należało przeciwdziałać gdy się miało przed sobą li tylko nerwowy nastrój, a nie wówczas dopiero, gdy nastrój ten przekształcił się w jawną i silną psychozę. Gdy następowało jakiekolwiek uspokojenie, asymilacja wnet o wszystkim co zaszło zapomniała. W tem tkwiło sedno nieszczęścia! Asymilacja lubi łatwo zapominać. **Lecz naród nie potrafi zapomnieć, nie**

może zapomnieć i nie może dać się ukoiysać w lagodny optymizm, stojąc w obliczu swych przeciwników. Na tem polega głęboka różnica dwóch światopoglądów: zbiorowa historyczna ciągłość, oparta o dobrą pamięć z jednej strony, zaś z drugiej — fragmentaryczna reprodukcja, spowodowana brakiem pamięci. Atmosfera obojętności, jaką asymilacja nasza się otoczyła, była symptomatem tego braku pamięci i największym naszym wrogiem. Będzie to w księdze dziejów żydowskich pozycją głównego przewinienia owej epoki asymilacyjnej.

Do narodu żydowskiego!

Narodzie Żydowski! Tak dłużej trwać nie może. Czas nagli. Odczuwa się usuwanie się gruntu z pod stóp. Co jeszcze nie jest spóźnione, musi się nadążyć. Bywają chwile, gdy Bóg dziejów żydowskich występuje w grznotach i grozie. Niezwykle wydarzenia nakształt błyskawicy oświetlają zagadnienie rozproszenia. Chwilę taką przeżyłyśmy obecnie. Czyż możliwym jest, aby tak okrutne doświadczenia zostawiły nietkniętą umysł tak czulego narodu jakim jest nasz? Zebraliśmy się tu po to, by na to pytanie znaleźć odpowiedź. Sens Kongresu Sjonistycznego właśnie na tem polega, że publicznie występujemy przed światem i ujawniamy nasze myśli, uczucia, skargi, żądania, nasze strony silne i słabe. Ma to być zwłaszcza sensem naszego obecnego kongresu. Herzl, którego wielki cień jest obecnie naszym przewodnikiem i którego duch przyświeca nam, mówił w pierwszej swej mowie kongresowej: „Niech wszędzie się ludzie dowiedzą, czym sjonizm jest w istocie, sjonizm, który się przedstawiał jako tajemnicza otoczona grzeź, niech się dowiedzą, że sjonizm jest uczciwym, prawnym, przyjaznym dla ludzi ruchem i dążeniem do starego celu tęsknoty naszego narodu“. Takie były słowa Herzla.

Tragiczna droga pierwotnego sjonizmu

Wysokie Zgromadzenie! Wiosną zalatuje od tych słów Herzla. Podniosły one świadomość żydowską na wysoki poziom. Wszystko dąży do swego ucieleśnienia. Dzieje nas pouczają, że wielkie prawdy z trudnością torują sobie drogę. Trzeba dziesiątków a nawet setek lat, aż przelamują one zapory i znajdują uznanie. Droga cierniowa sjonizmu była względnie nie bardzo długą. Niestety misja jego znalazła zbyt słaby oddźwięk w świecie zarówno ogólnym jak i żydowskim. Upłynęły lata walki o przyjazne ustosunkowanie się sułtana. Zdeklarowani mędrzy obozu przeciwnego nagrywali się z „kultu sułtanów“. W swej jednostronności nie mogli rozróżnić między taktyką konieczną i przejściową, a realizacją odwiecznej sprawy wiadości.

(Dokończenie w numerze jutrzejszym).

Listy kongresowe

I.

§ Dwa dni przed otwarciem Kongresu, a już kotłuje i wnet tu życie żydowskie w całej pełni. Co krok powiewają biało-niebieskie chorągwie, a kawiarnie, hotele, sklepy i okna wystawowe upstrzone są herbem kongresowym i napisami hebrajskimi, wokół zaś Domu Reprezentantów: gdzie już obraduje Komitet Akcyjny i Komisja dla weryfikacji mandatów, snują się korowody delegatów, bywalców kongresowych i miejscowych spacerowiczów, wywołując mimowoli tak znany z naszych kongresów nastrój swojskości, głośnych przywitania, dowcipów, plotek i utyskiwań.

A jedno pytanie nadewszystko zajmuje wszystkie umysły: co przyniesie ten Kongres? W okropnie ciężkiej chwili zjeżdża tu Konstytanta Żydowska ze wszystkich krańców świata i każdy z delegatów garsć wleczę lokalnych trosk, wyrzekań i wspólnej wszystkim niepewności jutra. Uśmiech szczęścia i zadowolenia stuprocentowego maluje się jedynie na obliczach reprezentantów z Erec, którzy w imponującej wprost ilości zjeżdżają do Pragi językiem hebrajskim zalewają formalnie centrum miasta. — usuwając wszelkie inne języki — nawet czeski — na drugi

plan. Jak gdyby dla kontrastu przesuwa się tu i ówdzie niemieccy Żydzi — wieje od nich smutek tułaczego żywota i języka, bojkotowanego tutaj jako protest przeciw krzyżackiej barbarji. Jedynie wiecznie jowialny Gronemann z cygarem i uśmiechem na ustach nie traci swego przysłowiowego już humoru, a kto zna tego tradycyjnego burzyciela sztuczek wybornych do Kongresu, z ukosa spogląda na wychodzącego z komisji weryfikacyjnej, bo uśmiechający się w takiej szczególnie chwili Gronemann ma z pewnością kilka zniweczonych mandatów kongresowych na sumieniu.

Niemcy i Palestyna — oto dwa bieguny, około których obracają się wszelkie dyskusje i zapewne też cały tok obrad kongresowych. Niemieckich delegatów njema wprawdzie, a Goldmann, Rosenblith i kilka innych czołowych postaci niemieckiego sjonizmu bawi tu bez oficjalnej misji, — ale nie ulega wątpliwości, że i w części obrad i uchwał kongresowych obejmie problem niemieckiej gehenny. Pod tym względem rozwija tu żywiołową agitację rabin Wise z Ameryki: wyniosła, siw zna przypuszczoną postać fanatyka i bojownika, który odrzuca wszelkie

ra. Obrady Komitetu Akcyjnego są poufne, ale że fama nie baczy na poufność, wszem znane są burzliwe dyskusje i ich wyniki. Sprawa Żydów niemieckich wypłyłnie mimo sprzeciwów z pewnych stron, w najbardziej stanowczy i godny sposób na kongresowej trybunie. Światowy Kongres żydowski dla spraw gospodarczych może dojść do skutku, dla nas jednak trybuna kongresowa, jako najwspanialsza emanacja herzłowskiego genjusza, jest i pozostanie jedyną placówką, z której wola narodu żydowskiego wobec świata całego ból i rozpacz tak długo wykrzykiwać będzie, aż osiągnie ten żywiołowy protest do Ligi Narodów i popchnie ją do czynnej interwencji w interesie naszym i w imię zagrożonej cywilizacji. Pod tym względem niema różnicy zdań między ugrupowaniami kongresowymi, które po zatem szykują się na każdym innym polu do walki batalij. Ogólni sjonisci dziś w nocy rozpoczynają swe obrady, a mają wszelkie dane, by mimo mniejszości odegrać obecnie decydującą rolę. Lewica zwyciężyła przy wyborach na całej linii, zwycięstwo jednak nakłada ogromne obowiązki, a ryzyko szalone. To też dyskusje i usiłowania koalicyjne już dziś zaprzatają wszystkie umysły. Jeden z najwybitniejszych przywódców robotniczych skreślił mi to lapidarnie: z mieczem albo na mieczu. Chcemy koalicji, ale żądamy też wspólnego, ściśle zwanego programu pracy na najbliższą kadencję. Komitet Akcyjny uchwalił wprowadzić jak już czytelnikom „Nowego Dziennika” doniosłem) wybrać komisję do zbadania zarzutów, czynionych grupie Żabotyńskiego, będziemy do ogłoszenia wyników czekali z całą powagą i spokojem na Kongresie, ale koalicję z tą grupą uważamy za problematyczną, jako bezproduktywną i nietrwałą. Na czem kompromisy i iluzje i do bezwzględnej walki powołuje całe żydostwo świata z hitlerowską hyd-

polegać ma ten program — o tem zdecydować możemy na wspólnej konferencji, którą uzależnimy od wyniku obrad ogólnych sjonistów.

Czy ogólni sjonisci wyczuwają ogrom odpowiedzialności? Przyznać trzeba — jak dotąd — dysponuje ta grupa całym szeregiem pierwszorzędnych osobistości — brak jednak daje się uczuć tej jednej czołowej indywidualności, która by zdołała autorytetem bezwzględny skierować w jedną linię wielkie odbieżne tendencje i zapatrywania zabarwione aż nadto lokalnym kolorytem. Na tym braku chłoma dotąd ta grupa najteższych bezsprzecznie umysłów i w braku tej bezwzględnej spójni leży niebezpieczeństwo rozbitcia. Pod tym względem właśnie góruje lewica. Karność, w'ara we własną prawdę, graniczająca z fanatyzmem, przenika każdego i pewna ideowość uniwersalnego pokroju, która soki żywotne czerpie z agresywnej postawy walczącej energią twórczej pracy w Palestynie dyszącej falangi. Karność i fanatyzm to cechy, których brak narazie wśród ogólnych sjonistów!

Dwa dni przed otwarciem Kongresu, a batalia się już rozpoczyna. Brak jeszcze Weizmanna, którego oczekują tutaj w dniu otwarcia Kongresu brak jeszcze Żabotyńskiego. Bez względu na wyniki dochodzeń Komitetu Akcyjnego, stanowisko jego na Kongresie będzie conajmniej bardzo problematyczne. Przed dwoma laty podał publicznie kartę kongresową, na zjeździe rewizjonistów we Wiedniu oznajmił non-cooperation z Kongresem i Organizacją sjonistyczną — a tuż przed Kongresem rozmyślił się i poprowadził tłumy do wyborów. Czy i kiedy Weizmann na Kongres przyjdzie, jest tu kwestją namiętnych debat.

Praga, 19 sierpnia.

Z. F. FINKELSTEIN

Kilka głosów przywódców sjonistycznych o XVIII Kongresie

Co o tem mówi prof Brodecki

*Kierownik departamentu politycznego Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Londynie w ten sposób określa zadania obecnego Kongresu:

— Zadanie Kongresu zdaniem mojem — oświadcza prof. Brodecki — dotyczą przede wszystkim spraw wewnętrznych i zewnętrznych. Na wewnątrz powinien XVIII Kongres oczyścić ciężką atmosferę i usunąć przykre, za trute stosunki nie odpowiadające idealistycznemu ruchowi, jakim jest ruch sjonistyczny.

Na zewnątrz winien Kongres wysunąć kwestję żydowską w całej jej ostrości. Trzeba wrócić do kwestji żydowskiej i jej rozwiązania, jak to było na pierwszych kongresach. Powoli zapominamy o tem wielkim zagadnieniu. Od r. 1917 daje się zauważyć upadek entuzjazmu. Do serc wielu sjonistów wkradły się zwątpienie i brak wiary w sjonistyczną możliwość rozwiązania kwestji żydowskiej. Kongres powinien wznowić i pobudzić te myśli a to wznowienie powinno się odbyć na tle katastrofy Żydów niemieckich. Niemcy nietylko dowiodły aktualności kwestji żydowskiej, lecz poprostu zrewolucjonizowały wielu sjonistów. Duża jest bowiem liczba tych, którzy wierzyli, że sjonizm przynosi fetyczne wyzwolenie tylko Żydom wschodnim, a duchowe wyzwolenie Żydom zachodnim. Dziś przekonaliśmy się, że nawet Żydom zachodnim potrzebna jest faktycznie wyzwolenie. Kongres powinien oświetlić wszystkie te zagadnienia i nadać im właściwy charakter. Praca nasza nie powinna być wcale w najbliższym czasie skoncentrowana na kwestji Żydów niemieckich. Potrzeba wyzwolenia Żydów w innych krajach nie zmniejszała się o jote. Co więcej, imigracja Żydów niemieckich do sąsiednich krajów przyczyniła się do zaostrzenia kwestji żydowskiej w tych krajach. Jeśli skoncentrujemy i ograni-

czymy naszą pracę tylko na Żydach niemieckich, to może to być źle zrozumiane. Palestyna jest rozwiązaniem kwestji wszystkich Żydów.

Głos posła Dra Nuroka z Rygi

Posel do sejmu lotewskiego znany działacz sjonistyczny rabin dr. Nurok z Rygi brał udział w konferencji Mizrahi w Krakowie. W czasie przerwy w obradach podzielił się posel dr. Nurok z nami swoim poglądem na zagadnienia kongresowe.

— Przedewszystkiem same wybory na Kongres powinny ulec modyfikacji. Wybory obecne nie są dokładnym wyrazem opinii sjonistycznej. Forma sprzedaży szekli pozostawia wiele do życzenia. Do wyborów dopuszczona jest pozatem młodzież od 18-tu lat życia, czego niema w żadnym parlamencie. Konieczne jest przeto wynalezienie odpowiedniego sposobu wyboru Kongresu sjonistycznego, któryby faktycznie odzwierciedlał nastroje opinii żydowskiej. Mojem zdaniem, w wyborach na Kongres powinni brać udział wszyscy Żydzi, którzy przyznają się do programu sjonistycznego, chociaż nie nabyli szekli. Kongres, wybrany na podstawie takiego powszechnego głosowania byłby prawdziwym wyrazem opinii żydowskiej. Można oczywiście temu projektowi zarzucić, że szekli są podstawą finansową prac Egzekutywy, a w wypadku zrealizowania takiego projektu Egzekutywa pozbawiona byłaby środków. Atoli jest na to rada: zamiast szekłów każde ugrupowanie zobowiązane jest zapłacić pewną sumę pieniędzy stosownie do ilości posiadanych mandatów. W ten sposób możnaby stworzyć szerszą podstawę dla wyborów kongresowych a finanse Egzekutywy nie ucierpiałyby w niczem.

Sytuacja na Kongresie jest tego rodzaju, że lewica może objąć kierownictwo Organizacji

Sjonistycznej albowiem posiada większość. Wątpić atoli należy, czy lewica zechce sama władać. Wsuwa się więc mimowoli koncepcja koalicji. Jeśli zaś już mowa o koalicji, to zdaniem mojem, najlepsza byłaby koalicja „od okna do okna”, jak się to nazywa w parlamencie polskim, a więc koalicja obejmująca bez wyjątku wszystkie ugrupowania. Twierdzą, że we wszystkich stronnictwach wchodzących w skład Kongresu, znajdują się ludzie, którzy mają dość walk frakcyjnych i którzy dążą do porozumienia. W każdym razie Mizrachi wystąpi za jak najszerzą koalicją. Zagadnienia Kongresu to przede wszystkim kwestje natury wewnętrznej. Czas najwyższy, aby zapanował już prawdziwy „Burgfrieden” w Organizacji sjonistycznej. Taki pokój może nastąpić tylko wówczas, jeśli wszelkie tendencje zmierzające do usunięcia jakiegoś ugrupowania z Organizacji Sjonistycznej zostaną sparaliżowane.

Rabin dr. Nurok jest gorącym zwolennikiem Światowego Kongresu żydowskiego i wyraża życzenie, by Kongres zajął stanowisko pozytywne wobec Kongresu Światowego. Jeśli taki Kongres będzie wybrany na zasadach demokratycznych, jeśli będzie mógł wykazać się przynajmniej milionem wyborców, to jego autorytet będzie wielki. Na terenie międzynarodowym będą się liczyć z kierownictwem wybranym przez taki Kongres. Nie ulega wątpliwości, że żydowski Kongres światowy musi ustosunkować się pozytywnie do odbudowy Palestyny. Wierzę, że Kongres taki zastąpi kiedyś dzisiejszą rozszerzoną Agencję żydowską.

Opinia rab. Berlina

Przewódca Mizrahi ocenił w ten sposób wybory kongresowe i zadania Kongresu w rozmowie odbytej podczas Konferencji Mizrahi w Krakowie.

— Zwycięstwo lewicy w wyborach na XVIII Kongres zawiera wiele momentów pozytywnych, lewica pracowała, agitowała i zwyciężyła. Nie brak atoli w tem zwycięstwie także momentów negatywnych. W związku z zamordowaniem hłp. Arlosorowa lewica wystąpiła w aureoli wszystkich uciskanych i ten fakt nie mało pomógł do zwycięstwa. Porażka, jaką odniosła Mizrahi wynika przede wszystkim z małej stosunkowo pracy. Wynik wyborów może okazać się o tyle tylko niebezpieczny, jeśli lewica sądzi, że może sama stworzyć rząd w sjonizmie. Gdyby lewica sama objęła rząd, a ma do tego wystarczającą ilość mandatów, to moim zdaniem odbiłoby się to fatalnie na strukturze Organizacji sjonistycznej. Mówię to nie ze stanowiska Mizrahi, lecz ze stanowiska czy sto sjonistycznego.

Zrezygnowała lewica rządząca sama w Organizacji sjonistycznej poniosłaby rychło klęskę. Pozostaje tedy tylko możliwość koalicji. Wszelkie zaś próby wciągnięcia do przyszłej Egzekutywy osób, które są wygodne dla lewicy, w charakterze rzekomych reprezentantów Mizrahi, będą w sposób stanowczy udaremnione. Mizrachi wysuwa jedną jedyną kandydaturę, a mianowicie kandydaturę dotychczasowego członka Egzekutywy, Farbsteina. Za najważniejsze zagadnienia Kongresu uznaje Mizrachi: 1) zniesienie utrudnień imigracyjnych z tym dodatkiem, że musi być przeprowadzona zasada, iż nie ma różnic między imigrantami i nie ma też przywilejów dla tej czy owej kategorii imigrantów. 2) protest przeciwko prowokacjom antyreligijnym ze strony pewnych krągów ku lewicy w Palestynie. Mizrachi chodzi poprostu o to, by przedstawiciele wszystkich ugrupowań sjonistycznych porozumienia mieli się wspólnie nad przeciwdziałaniem rozmaitym antyreligijnym wystąpieniom szkodzącym sprawie odbudowy Palestyny. Jeśli w tej kwestji Mizrachi nie uzyska nic na Kongresie, to jej przedstawiciel nie wejdzie w skład Egzekutywy. Taktycznie Mizrachi na Kongresie będzie prawdopodobnie silnie współdziałał z ogólnymi sjonistami.

Dokoła otwarcia XVIII. Kongresu

(b) Praga. (ZAT). XVIII Kongres Sjonistyczny odbywa się pod znakiem pomyślnej koniunktury w Palestynie, w przeciwieństwie do kryzysu na całym świecie. Główny problem, w obliczu którego stoi Kongres, jest utrwaleniem dotychczasowych zdobyczy poprzez pozyskanie niezbędnych funduszy oraz stworzenie dla ruchu sjonistycznego skonsolidowanego kierownictwa, któreby zjednoczyło w pracy pokojowej wszystkie ugrupowania sjonistyczne.

W związku z sytuacją Żydów w Niemczech, która pogarsza się z dnia na dzień, Kongres Sjonistyczny stanął przed konkretnym zagadnieniem, jak złagodzić ciężką sytuację Żydów w krajach gólosowych i w jakiej mierze Palestyna, jako przyszła Żydowska Siedziba Narodowa może dać schronienie żydostwu niemieckiemu oraz Żydom innych krajów, gdzie antysemityzm sprząga się z ruiną gospodarczą i tworzy dla Żydów rozpaczliwą sytuację.

W tem świetle skupia powszechną uwagę wszystkich delegatów żądanie jaknajwiększej alii do Palestyny.

Nie ulega wątpliwości, że lewica, która liczy nie wiele mniej niż połowę wszystkich delegatów, wypadnie odegrać dominującą rolę na Kongresie.

szczególnie jeśli się weźmie pod uwagę, że wielu ogólnych sjonistów i radykalnych sjonistów w różnych sprawach poprze lewicę bez zastrzeżeń.

Delegacja amerykańska prawdopodobnie nie odegra tak doniosłej roli jak na poprzednich kongresach. Podczas gdy inne delegacje krajowe przybyły na Kongres liczebnie wzmocnione, delegacja amerykańska przybyła w liczbie uszczupionej. — Poza to wpływ tej delegacji zmniejszył się nietylko liczebnie, lecz również moralnie.

Żywe zainteresowanie wywołuje kwestja czy dr. Weizmann ponownie obejmie kierownictwo. Przeważa opinja, iż dojść do tego może jedynie w tym wypadku jeśli dr. Weizmann przybędzie na Kongres i weźmie w nim udział jako „zwykły szeregowiec sjonistyczny“. Jeśli natomiast pozostanie zdala, nie będzie miał jak utrzymują, szans objęcia prezydentury.

Do tej pory wciąż nie jest jeszcze sprecyzowanym, w jakiej formie znajdzie wyraz protest Kongresu przeciwko hitlerowskiemu Niemcom. Skomplikowane to zagadnienie wciąż jest omawiane przez egzekutywę, lecz jasnym jest, że obrady kongresu toczyć się będą w cieniu wydarzeń niemieckich, z nurtującym pragnieniem ulżenia straszliwej doli Żydów niemieckich.

Prowokatorskie sztuczki hitlerowskich bandytów

Zadreczyli Żyda polskiego, któremu podrzucono ulotki komunistyczne

*Innsbruck. (ZAT). Na żydowskiego handlarza mleka Józefa Birnbauma, zamieszkałego w Berlinie przy ul. Blumenstrasse 66, dokonano w ubiegłą niedzielę napadu, który niema sobie równego. Rozwożąc mleko do klientów, Birnbaum zatrzymał się z swym wózkiem przed pewnym sklepem przy Aleksanderstr., gdzie miał dostarczyć trochę mleka. Zdaleka dostrzegli to brunatni chuliganie, i gdy handlarz był w sklepie, dobiegli do wozu i wepchnęli do jednej z baniek ulotki komunistyczne. Gdy tylko ofiara ich wyszła ze sklepu, natychmiast otoczyli wózek, poszukując ulotek, które sami podrzucili. W jednej z baniek znalaziono naturalnie podrzucone materiały i wówczas zaczęto Żyda straszliwie katować. Nadbiegło jeszcze kilku narodowych socjalistów, którzy rzekomo chcieli uwolnić Żyda z rąk oprawców, lecz słysząc, że chodzi o literaturę komunistyczną, sami też się zabrali do bicia i wepchnęli mu również do kieszeni ulotki.

W ciężkim stanie chuliganie przewieźli Birnbauma do swej knajpy i do tej pory nie wiadomo, co się z Birnbaumem stało i gdzie teraz przebywa.

Ponieważ uszkodzony jest obywatelem polskim, konsul polski w Berlinie interwenjował w tej sprawie, lecz bez skutku. Konsul mógł jedynie powiadomić rodzinę uszkodzanego, iż zapewniono go, że Birnbaum żyje.

Warto zaznaczyć, że ów Josele Birnbaum, jak się go zwykle nazywało, jest chasydem i nie ma pojęcia o komunizmie.

Tragiczny zgon ofiary barbarzyńców hitlerowskich

*Innsbruck. (ZAT). We Frankfurcie zmarł w 59 roku życia profesor fizjologii na uniwersytecie frankfurckim G. Embden. Niedawno dwaj hitlerowcy wdarli się do laboratorium prof. Embdena, wyrzucili go z instytutu i oprowadzali go po mieście pod eskortą narodowych socjalistów. Prof. Embden nie uniknął tych udręczeń pomimo, że instytut fizjologiczny Frankfurtu ufundowany został przez Żyda.

Nowa fala ograniczeń antyżydowskich

*Berlin. (ZAT). Pruskie ministerstwo spraw wewnętrznych zarządziło, że nowe ustawy u-

rzędnicze dotyczące mają również b. urzędników, pracowników i robotników państwowych i komunalnych, jakoteż ich potomstwa. W ten sposób również emeryci-Żydzi oraz wdowy i sieroty po zmarłych urzędnikach-Żydach stracili swe nabyte równouprawnienia.

*Berlin. (ZAT). Analogicznie do ograniczeń które obowiązują na giełdzie pieniężnej, wprowadzono też ograniczenia udziału Żydów w pracach giełdy zbożowej. Bezpaństwowi dopuszczeni będą na stanowisko maklerów giełdowych jedynie w tym wypadku, jeśli są pochodzenia niemieckiego.

*Frankfurt. (ZAT). „Frankfurter Zeitung“ donosi, że niemiecki minister skarbu nakazał zastosować paragrafy aryjskie pragmatyki urzędniczej jeszcze w ostrzejszej formie wobec wolnego zawodu doradców podatkowych, które reprezentują firmy przy załatwianiu praw celnych i podatkowych. Każdy pełnomocnik celny złożyć musi deklarację, stwierdzającą aryjskie jego pochodzenie. Funkcje te od tej porę powierzać będzie można wyłącznie aryjczykom.

„Frankfurter Zeitung“ dodaje uwagę, iż wy daje się dziwnym, że w tym wypadku nie czyni się wyjątku nawet dla żołnierzy frontowych.

Paragraf aryjski w prywatnych kasach chorych

*Berlin. (ZAT). Związek prywatnych Kas chorych zakomunikował swym członkom, że od 1-go września br. rachunki lekarzy niearyjskich nie będą honorowane. Wyjątek uczyniony będzie jedynie dla tych lekarzy żydowskich, którzy mogliby korzystać z przywilejów na mocy pragmatyki urzędniczej.

Nie-aryjskim członkom wolno nadal zwracać się do lekarzy nie-aryjskich.

„Niemiecki adwokat“

*Berlin. (ZAT). Organ narodowo-socjalistycznego związku prawników zawiera następującą wskazówkę dla swych członków: Kolejom aryjczykom zaleca się umieszczać na szyldach, kopertach itp. napis „adwokat niemiecki“. Wskazaniem jest też, aby adwokaci narodowo-socjalistyczni posługiwali się papie rem listowym z swastyką jako znakiem wodnym.

— OSTRZEŻENIE: Zdarzają się obecnie bardzo częste wypadki oszustwa, że zamiast znanych piw podają Wam bezwartościowe piwo po tej samej cenie. Zwracając baczną uwagę, nie łajcie się oszukiwać. 3288

Niesłychane szykany antyżydowskie w Pruszech Wschodnich

*Innsbruck. (ZAT). W szeregu miejscowości w Pruszech Wschodnich Żydzi otrzymali zawiadomienia od lokalnych urzędów pocztowych, że listów adresowanych do nich nie będzie się im dostarczało do domów, lecz otrzymywać będą wezwania, aby się zgłaszać po odbiór listów po godz. 6 wieczorem. Miejscowa ludność nową tę dziką procedurę, która ma jedynie na celu szykanowanie ludności żydowskiej, nazwała „pocztą żydowską“.

W tych samych miejscowościach rodzice żydowscy zmuszeni są odbierać swe dzieci ze szkół ogólnych, ponieważ atmosfera w tych szkołach jest dla dzieci żydowskich wprost nie do zniesienia. Żadne dziecko chrześcijańskie nie chce siedzieć na jednej ławce z uczniem żydowskim. Uczniowie-Żydzi znieważani są na każdym kroku. Nauczyciele sami potęgują nastrój żydożerezy, stawiając dzieciom pytania tego rodzaju jak „jaka jest różnica między istotą ludzką a Żydem?“

Tam, gdzie się boją Ligi Narodów...

Rzemieślnicy-Żydzi na Śląsku Opolskim domagają się równych praw.

*Wrocław. (ZAT). Magistrat w Gliwicach przed jakimś czasem zgodził się udzielać kredytów na remont domów, lecz pod warunkiem, że przytem nie będzie się zatrudniało żydowskich rzemieślników.

Związek rzemieślników-Żydów na Śląsku Opolskim zwrócił się przeto do ministra gospodarki z prośbą o spowodowanie cofnięcia tego ograniczenia. Naskutek tego ostatnio zakomunikowano, iż wspomniane zarządzenie zostaje odwołane i przy remontowaniu domów wolno zatrudniać zarówno żydowskich jak i nieżydowskich rzemieślników.

Coraz więcej miast wprowadza zakaz kąpielowy

Zniesienie zakazu w Gliwicach.

*Monachjum. (ZAT). Magistrat Monachjum zabronił osobom pochodzenia niearyjskiego korzystania z miejskich zakładów kąpielowych czyniąc wyjątek jedynie dla kąpeli leczniczych.

Wrocław. (ZAT) Magistrat Trzebini (Śląsk Opolski) zarządził, że przynależnym do rasy żydowskiej nie wolno korzystać z miejskich zakładów kąpielowych i pływalni wyjąwszy 2 godziny w tygodniu, mianowicie w piątek od godz. 10 do 12. Przez cały tydzień dostęp dla Żydów jest zamknięty.

Wrocław. (ZAT) W Gliwicach zakaz kąpielony dla Żydów został cofnięty. Napis „Wstęp dla Żydów wzbroniony“ usunięto.

Park im. Wilhelma, w którym mieszczą się zakłady kąpielowe, w swoim czasie nabyty został i rozbudowany dzięki ofiarności dwóch tamtejszych Żydów.

Ostrzeżenie przed „przykrościami wszelkiego rodzaju“

*Berlin. (ZAT). Z miasta Lauf (Oberfranken) donoszą, że tamtejsze władze miejskie wystosowały następujące ostrzeżenie do Żydów: Pomimo to, że w Laufie Żydom zabroniono posługiwać się kąpielami to jednak zauważono, iż Żydzi do zakładów kąpielowych przybywają. Rada miejska ostrzega przeto, że każdy Żyd, który przyłapany będzie na przekroczeniu tego zakazu, powinien się spodziewać przykrości wszelkiego rodzaju.

Informator palestyński

Odpowiedzi na zapytania naszych Czytelników

(c) **STALY CZYTELNIK „NOWEGO DZIENNIKA“:** 1) W Palestynie istnieje kilka fabryk obuwia, a w ich liczbie jedna fabryka wielka „Keter“, eksportująca nieco towaru także do sąsiednich krajów. Przemysł obuwiany musi walczyć z obcą produkcją, zwłaszcza Baty. Widoki na przyszłość nie są dość jasne. 2) Widoki w tym zawodzie dla przemysłu drobnego, dla zwykłych szewców, pracujących ręcznie, są lepsze i pewniejsze. 3) Jest w Palestynie dość wykwalifikowanych robotników w tej gałęzi. 4) Suma potrzebna dla założenia wielkiej wytwórni obuwia wynosi przynajmniej 5.000 do 6.000 funtów. 5) Sklepom sprzedaje się na kredyt od jednego do trzech miesięcy. 6) Suma 2.500 funtów wystarczy dla założenia jedynie małej wytwórni, w której praca przeważnie wykonywana byłaby ręcznie.

PSZCZELARSTWO: 1) Istnieją w Palestynie różne gatunki uli. Przeważnie używa się skrzynek o dwóch kondygnacjach, wysokości pół metra. W skrzynce półki umieszczone są w kierunku pionowym. Rząd sprzedaje rolnikom nowoczesne urządzone ule w cenie po jednym funcie za ul wraz z dodatkami. Można też dostać 5 do 10 uli płatnych w trzech ratach rocznych. 2) W dobrym roku można wydobyc z każdego ula około 30 kg. miodu. Jeśli weźmiemy przeciętnie 50 milsów jako cenę kilograma, suma osiągnięta z każdego ula wyniesie 1,5 funtów. Rząd sprzedaje też pszczoły najlepszego gatunku w cenie 300 do 500 milsów za cały rój. 3) Widoki w pszczelarstwie są dobre, zarówno ze względu na rynek miejscowy, daleki jeszcze bardzo od punktu nasycenia, jakoteż i ze względu na eksport zagraniczny. Miód palestyński należy do najlepszych na świecie, ponieważ jest to przeważnie miód pomarańczowy. Produkcja pszczołarzy sprzedawana jest przeważnie przez towarzystwo „Tnuwa“. W r. 5689 sprzedała Tnuwa w Palestynie miód wartości 364 funtów, w roku 5690 za 762 funty, w r. 5691 za 1.880 funtów, a w r. 5692 (rok nieurodzaju) za 1.200 funtów. W ostatnich latach rozpoczął działalność przemysł wyrabiający napój miodowy pod nazwą „Cuf“, zbierający cały miód z roślin rolnych. Około 10 procent zbioru miodu wysyła się za granicę (do Anglii, Niemiec, U.S.A., Polski itd.); istnieje możliwość powiększenia tego procentu. 4) Z pasieki złożonej ze 100 uli może się mała rodzina skromnie utrzymać. Przeważnie jednak urządzi się na jednym miejscu nie więcej ponad 50 uli, ponieważ nie wystarczą kwiaty w okolicy. Dlatego też nie uważamy za wskazane oparcie gospodarstwa tylko na pszczelarstwie. Raczej należałoby pszczelarstwo uważać za jeden z najważniejszych gałęzi mieszanego gospodarstwa. 5) Fabryka cementu „Neszer“ nie używa drutów do worków. Przeważnie wysyła się cement w papierowych workach klejonych, albo w workach płóciennych szytych.

§ ELEKTRO-CHEMIA N. T.: 1) Istnieją w Palestynie fabryki, warsztaty i różne składy materiałów elektro-technicznych i chemicznych. 2) Widoki dla pracowni analiz chemicznych nie są

wielkie. Istnieją w Palestynie tego rodzaju pracownice i zapotrzebowanie nie jest zbyt duże. Dla zakładu instalacyjnego i elektro-technicznego widoki są lepsze, lecz i tu konkurencja jest znaczna. Suma potrzebna na to wynosi ok. 500 funtów — Chemikowi trudno będzie znaleźć pracę w charakterze zwykłego robotnika w swoim zawodzie. Natomiast fachowiec w dziedzinie elektro-mechaniki łatwo znajdzie pracę w swoim zawodzie jako zwyczajny robotnik, zwłaszcza w dzisiejszym okresie gorączkowego ruchu budowlanego niemal w całym kraju. 3) W kwestii imigracji należy zwrócić się do Urzędu palestyńskiego w Krakowie.

SIEDLUNGSPLAN: 1) Projekt Pański w sp. z wie zorganizowana grupa kapitalistów, posiadających po 1000 funtów dla jakiegokolwiek wspólnej pracy kolonizacyjnej, uważamy za bardzo odpowiedni i stosowny. Zdaniem naszym, dla tego rodzaju grupy ludzi w rachubę przedewszystkiem wchodzi praca na roli. Oczywiście, że im większa będzie liczba członków grupy, tem większe będą możliwości pracy i powodzenia. W gospodarstwie obejmującym sto rodzin, koszt utrzymania jednej rodziny mniejsze są, aniżeli w grupie, liczącej tylko 10 rodzin. Mimo to można przystąpić do pracy, jeśli zorganizuje się tylko 10 rodzin, w tym wypadku jednak niema mowy o specjalnym punkcie, tylko trzeba myśleć o przyłączeniu się do osady już istniejącej. 2) Wprowadzenie z przyczyn społecznych jest rzeczą bardzo wskazaną, ażeby w takiej placówce kolonizacyjnej osiedlili się ludzie bliscy sobie stopniem wykształcenia i t. p., ze względu jednak na gospodarstwo wskazane jest bardziej, żeby przyłączyli się do adwokatów rolnicy, rzemieślnicy i t. p. 3) W ten sposób zorganizowana grupa mogłaby może otrzymać ziemię od Ż. F. N., mogłaby uzyskać pomoc kredytową różnych instytucji finansowych. Jeśli grupa będzie miała ludzi odpowiednich, nadających się i pracujących z poświęceniem, wtedy niewątpliwie osiągnie powodzenie. 4) Zdaniem naszym więc należy zorganizować maksymalną ilość rodzin, wybrać komitet zarządzający wszelkimi sprawami i wysłać do Palestyny jednego lub kilku członków z pełnomocnictwem do prowadzenia pertraktacji, starania o ziemię, wreszcie dla rozpoczęcia pracy, albo nawiązania stosunków z jakimś przedsiębiorstwem kolonizacyjnym i wogóle, by poczynić pierwsze kroki dla urzeczywistnienia kolonizacji całej grupy. Nie uważamy za wskazane opracowanie zdaleka programu pracy, nawet w wypadku, gdybyście otrzymali wszelkie możliwe informacje z Palestyny. Tylko delegacja Waszej grupy tu na miejscu mogłaby opracować plan pracy i przystąpić do jego urzeczywistnienia.

AL PARASZAT HADRACHIM: 1) Dla dziewcząt wchodzi w rachubę przedewszystkiem następujące zakłady rolnicze: Szkoła rolnicza dla dziewcząt w Nahalalu, szkoła gospodarstwa domowego, gotowania i rolnictwa w Tel Awiwie, oraz wzorowe gospodarstwo robotnic, utrzymywane przez Wizo w Nes Cjon. 2) Matura gimnazjum hebrajskiego absolutnie wystarcza, aby



dostać się do tego rodzaju szkoły i żadne egzamina nie są wymagane. 3) Są to zakłady gdzie zdobywa się wiadomości teoretyczne i praktyczne, a nie dyplomy, gdyż w Palestynie przedewszystkiem wiadomości są najważniejsze. 4) W Nahalalu opłata miesięczna wynosi trzy i pół funta, w pozostałych zakładach — wedle umowy. 5) W zakładach tych uczenie zajęte są przez cały dzień i niema żadnej możliwości zajęcia się jakakolwiek inną jeszcze pracą. 6) Wszelkie przygotowanie zawodowe, między innymi także nauka ogrodnictwa, na uniwersytecie krakowskim ma pewne znaczenie. Należy jednak wziąć pod uwagę, że ogrodnictwo palestyńskie różni się znacznie metodami pracy i samymi zagadnieniami od ogrodnictwa tamtejszego. Dlatego uważamy, iż lepiej uczyć się ogrodnictwa w Palestynie, gdzie też trzeba będzie potem pracować.

WEJAHALTA AMQD: Zanim odpowiemy na Pańskie pytanie, uważamy za stosowne zwrócić uwagę na kilka omyłek i nieścisłości: 1) W Palestynie jest wielu adwokatów i niestety nie mamy tej pewności co Pan, że jest w Palestynie jeszcze miejsce dla nowych adwokatów. 2) Adwokat należy do specjalnej grupy imigrantów „wolnych zawodów“ którym rząd może dać wedle ustawy pozwolenie przyjazdu, jeśli wykaza się posiadaniem kwoty 500 funtów. W praktyce jednak rząd nie daje tak łatwo tych zezwoleń. 3) Palestyna, żydowska oczywiście, wita serdecznie każdego nowego imigranta, zwłaszcza ze sfer inteligencji. Liczba inteligentów wśród imigrantów, zarówno takich, którzy ukończyli szkoły wyższe jakoteż i takich, którzy wykształcenie zdobyli w inny sposób, jest bardzo duża. Jednakże nie jest to kwestja życiowości tylko przystosowania się i zaaklimatyzowania w tutejszych stosunkach, a to jest najważniejsze. Mimo wielkiej naszej życiowości dla inteligentów, nie możemy znaleźć pracy w ich zawodzie dla setek i tysięcy imigrantów z Niemiec, należących do wolnych zawodów i muszą oni pracować w innych zawodach. Co się tyczy samej kwestji egzaminów, nie uważamy za rzecz możliwą przygotowanie się w miejscu zamieszkania do takiego egzaminu. Jest rzeczą ważną być na miejscu i poznać warunki kraju. Nie wyobrażamy sobie, że można nauczyć się i zrozumieć ustawy krajowe, bez poznania samego kraju i jego mieszkańców. Co do reszty szczegółów egzaminów, zobacz Pan odpowiedź naszą, udzieloną „Adwokatowi“ w Informatorze poprzednim.

A. B. MIELEC: Widoki dla optyka nie są wielkie. Przeważnie trudnią się w Palestynie optycy także zegarmistrzostwem i ogółem z trudem mają utrzymanie. Naszym zdaniem, trudno będzie utrzymać się jedynie z handlu materiałami optycznymi i naprawianiem okularów.

(1) **ZAKAZ SFILMOWANIA POWIEŚCI STEFANA ZWEIGA.** Ministerjum propagandy Rzeszy zakazało sfilmowania znanej powieści Stefana Zweiga p. t. „Der Amokläufer“. Zakaz jest motywowany „względami zarówno wewnętrznymi, jak i zagranicznymi“. Pani Lola Kreuzberg, która przygotowała scenariusz, otrzymała powyższe umotywowanie zakazu, w którym zaznaczono nadto, że Stefan Zweig znajduje się na liście proskrypcyjnej i jego dzieła były spalono na stosie.

(1) **UCZONY ŻYDOWSKI Z NIEMIEC ZAPROSZONY DO OXFORDU.** Z Kolonji donoszą, że dr J. Scheftlowitz, profesor języków indo-irańskich na uniwersytecie w Kolonji, został zaproszony do objęcia katedry na uniwersytecie oxfordzkim. Prof. Scheftlowitz był przez blisko 20 lat profesorem religji i rabinem gminy synagogalnej w Kolonji.

ULGOWY ABONAMENT „NOWEGO DZIENNIKA“

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy do 30-go września b. r. ulgowy abonament udzielając

50% z ceny prenumeraty

Każdy prenumerat, abonujący już „Nowy Dziennik“ po normalnej cenie w miejscu stałego zamieszkania, może zamówić **DRUGI** abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko.

Ulgowy abonament kosztuje w naszej Administracji **Zł 3-30** plus koszt przesyłki **Zł 1-—**, razem **Zł 4-30** miesięcznie

ADWOKAT

Dr. Czesław Grzeszczyński

przeniósł kancelarię adwokacką, wraz z mieszkaniami prywatnym z ul. Helclów 7, na ul. GOLEBIA 6, I. p. tel. 109-79 (dawny lokal Krak. Izby Adw.)

Dr. Henryk Szancer

Kraków, Starowisła 60
powrócił

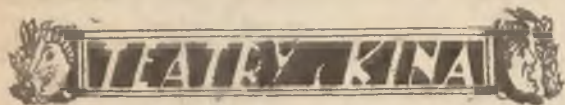
Lekarz

Dr. O. Herschdörfer

powrócił

i ordynuje w chor. wewp. (specj. chor. płuc)
przy ul. Dietla 58, I. p. Tel. 143-99

KAWA: mieszanka No 3A smaczna, ekonomiczna, cena zł. 8,- kg. — Poleca
M. JAWORNICKI, Kraków, Rynek Gł. 44.

**Reżyser Dawid Herman jedzie do Ameryki**

(;) W tych dniach opuszcza Polskę i udaje się do Ameryki zasłużony reżyser żydowski, współtwórca nowoczesnego teatru żydowskiego Dawid Herman. Został on zaproszony do Ameryki celem objęcia kierownictwa reżyserskiego „Prospekt Theatre”, teatru, posługującego się repertuarem literacko-artystycznym najbardziej doborowym. Dopiero niedawno temu Dawid Herman wraz z Reinhardtem i Stanisławskim był zaproszony na uroczystości Ibsenowskie w Norwegii, gdzie z wielkim powodzeniem wystawił „Dybuka” w języku norweskim. Brać literacko-artystyczna w Warszawie serdecznie pożegnała utalentowanego reżysera, który tyle włożył w sprawę podniesienia artystycznego poziomu teatru żydowskiego w Polsce.

— **MARJA JANOWSKA W „MADAME BUTTERFLY”.** Znakomita prima donna opery lipskiej i oper zagranicznych, Marja Janowska, partnerka Alfreda Picavera i T. Patierey, wystąpi w Krakowie poraz pierwszy w czwartek dnia 24 bm. w operze Pucciniego „Madame Butterfly”, którą partję zalicza do swych najświetniejszych kreacji. Partnerami świetnej śpiewaczki będą artyści naszej opery pp. T. Szymonowicz, St. Romanowski (A. Mazanek, Bodnicka, Jastrzębska, Mazurek, Woźniak, Geiger, Operę „Madame Butterfly” opracował muzycznie dyr. Bol. Wallek-Walewski, reżysersko Stef. Romanowski.

— **AGA LACHOWSKA W KRAKOWIE.** Najświetniejsza odtwórczyni „Carmeny”, Aga Lachowska, stale przebywająca w Singapurze, przybyła wraz z mężem po podróży po Europie na krótki pobyt do Polski. Dyrekcja Opery Krakowskiej czyni starania celem pozyskania tej znakomitej artystki do wystąpienia w naszej operze.

— **Z TEATRU „BAGATELA”.** Dziś we wtorek występy gościnne artystów: Ch. Sandler, B. Burstein, N. Karen, Chary Lewin, A. Rotman, J. Flasz, F. Garbarz, Z. Gira, J. Gryaszpan, P. Karmann, J. Rejnglas, R. Marszałow i inni. Największy przebieg sceny operetkowej pt. „Śpiewak ulicy”, komedia muzyczna w 3 aktach 5-ciu obrazach M. Szwarcza. Muzyka A. Olszaneckiego. Kier. muz. Karpinowicz. Bilety do nabycia w kasie teatru „Bagatela” od godz. 10 rano w cenie od 70 gr. do zł 4

— **WYSTĘPY A. LERNER I D. SEIDERMANA W TEATRZE LETNIM (Stradom 11).** Dziś we wtorek o godz. 8⁴⁵ wiecz. powtórzenie pięknej opery historycznej A. Goldfadena „Sulamith” w wykonaniu całego zespołu z pp. Lerner i D. Seidermanem na czele. Ceny niższe od 45 gr. do 1.40 zł.

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR „BAGATELA”

Wtorek 8³⁰ wiecz.: „Śpiewak ulicy”
Środa 8³⁰ wiecz.: „Śpiewak ulicy”

ŻYDOWSKI TEATR LETNI (STRADOM 11)

Wtorek 8⁴⁵ wiecz.: „Sulamith”
Środa 8⁴⁵ wiecz.: „Sulamith”

Dzisiaj w kinoteatrze dźwiękowym „WANDA” szampański film wrzawy, śmiechu, tańca, porywających melodii ekscentrycznych przygód i arcypikantnych awantur reż. słynnego KAROLA LAMACA

BABY

Szalony wir zdarzeń i wypadków — niezwykle komiczna sytuacja. — Olśniewająca przepychem wystawa. — Ponadto w programie najnowszy tygodnik FOXA.

W sobotę, dn. 26 bm., o g. 3 pop., w niedzielę dn. 27 bm., o g. 11.30 przedpoł. **PORANKI FILMOWE.** Ceny miejsc od 50 gr.

ECHA ZE ŚWIATA.

Powieściopisarz, który był mordercą i bandytą

(;) W belgradzkim dzienniku „Wreme” ukazuje się obecnie powieść, której autor jest bohaterem nielada sensacji kryminalnej. Niedawno zamordowano w Belgradzie i obrabowano bogatego kupca. Śledstwo wykazało, że mordu dokonał dyrektor banku Michał Markowicz wraz ze swym prywatnym sekretarzem Mikołajem Milkowiczem. Pierwszy odgrywał w życiu belgradzkim poważną rolę, chociaż, jak się później okazało, był kilkakrotnie karany bandytą. W niczym nie ustępował mu jego prywatny sekretarz Mikołaj Milkowicz. Obaj zwabiali kupca do pawilonu biura filmowego, tam go zabili, zwłoki poćwiartowali i wrzucili do Dunaju. Markowicza zdołano aresztować, a Milkowicza uciekł z Belgradu. Poślę za nim trwał przez 3 miesiące. Rozpisano za nim listy gończe, puszczone w ruch całą maszyną, ale bez rezultatu. Policja w Belgradzie otrzymywała wciąż listy od mordercy, który w ten sposób chciał śledztwo skierować na fałszywe tory. Ostatnio schronił się Milkowicz do dzikich niedostępnych gór, gdzie zamieszkał w pieczarze leśnej,

którą całkiem wygodnie sobie urządził. Tam i napisał swą powieść. Policji udało się wpaść na ślad jego kryjówki, którą otoczono ze wszystkich stron. Morderca nie chciał się poddać i broił się granatami ręcznymi. Policja zrobiła użytek z broni i zastrzeliła go. Znalaziono powieść pt. „Morderstwo w atelier filmowym”, którą „Wreme” obecnie ogłasza.

Powieść ma charakter autobiograficzny. Autor opisuje w niej swe życie. Jako noty w czynu podaje miłość; kochał mianowicie w Belgradzie młodą dziewczynę i by jej zapewnić przyszłość, dokonał mordu. W powieści morderca ucieka do Włoch, gdzie w nim się zakochała piękna młoda Włoszka. Nie mógł jednak zapomnieć o swej narzeczonej i wraca do Jugosławii. W górach zmienił się zupełnie i chciał zacząć nowe życie. Na tem się kończy manuskrypt. Rzeczywistość inaczej zakończyła tę powieść, która obfituje w mnóstwo refleksyj moralizatorskich i zawiera też liczne poezje i nie pozbawione artyzmu opisy przyrody.

Odkrycie ruin Canopusu na dnie morskiem

*W czasie manewrów floty angielskiej przy brzegach Egiptu piloci hydroplanów krążących nad morzem zauważyli w pobliżu Aleksandrii na dnie morskiem ruiny wielkich gmachów. Jak wiadomo, obserwując morze z pewnej wysokości w kierunku prostopadłym, można zauważyć rozmaite przedmioty, znajdujące się pod wodą na dużej głębokości, niewidoczne natomiast ani z brzegu ani też z powierzchni morza.

Na podstawie obserwacji lotników wobec niezbyt wielkiej głębokości w tem miejscu polecono zbadać dno morskie nurkom, którzy stwierdzili obecność ruin dużego portu. Z dna wydobyto kilka posągów marmurowych, w tej liczbie posąg Aleksandra Macedońskiego. Kierownik robót Omar-pasza przypuszcza, iż ruiny są resztkami słynnego w starożytności miasta i portu Canopus. W historii starożytnej Grecji Canopus związany jest z pobytami tutaj króla Menelausa, Parysa i Heleny.

Jedenaście wieków temu Canopus należał do najbardziej ożywionych i uczęszczanych portów Egiptu. Jedno z wyschłych już dawno koryt delty Nilu było przez długi czas jedyną drogą wodną, która prowadziła od morza Śródziemnego przez Canopus w głąb Egiptu. Aleksander Wielki, udając się do świątyni Amona, jechał na galerze z Memfisu do Canopus. Po założeniu Aleksandrii Canopus tracił swo-

je znaczenie i zbliża się ku ruinie jako port handlowy i wojenny. O ile prace przy badaniu ruin Canopusu będą uwieńczone powodzeniem, można się spodziewać wydobyć z dna morskiego bardzo ciekawych i cennych zabytków starożytności.

Rzeka, która urządza sobie wakacje

*Przez miasto Kulenwakuf w Bośni przepływa rzeka Ostrowica. Nad rzeką znajdują się kąpiele miejskie, oraz młyny. Można sobie wyobrazić zdumienie i przerażenie poczytych mieszkańców, gdy pewnego ranka zauważyli, iż rzeka nagle znikła i pozostało po niej tylko wyschnięte piaszczyste koryto. Po dłuższych badaniach i poszukiwaniach przekonano się, że wszystkie 17 źródeł, znajdujące się w górach nad miastem, które zasilają w wodę Ostrowicę, przestały nagle bić. Tak trwałoby przez kilkanaście godzin. Następnego dnia źródła ożyły nagle i znów spływająca z nich woda toczyła się wyżłobionym korytem rzeki. Geolodzy, którzy badali oryginalne zjawisko, twierdzą, iż zostało ono wywołane przez tektoniczne ruchy mas skalnych, co spowodowało utworzenie się wielkich rys i szpar w skałach, przez które uciekła woda ze źródeł. Dopiero później, gdy nowe szczeliny wypełniły się mulem i piaskiem, woda ze źródeł zaczęła znowu płynąć jak dawniej.

Zgon wydawcy pierwszego dziennika żydowskiego w Ameryce

*Nowy Jork. (ZAT). W 70 roku życia zmarł tu Jecheskiel Sarasohn, wydawca pierwszego dziennika żydowskiego w Ameryce „Tageblatt”, który połączył się następnie z „Jidiszer Morgenjournal”.

Sarasohn, który pochodził z Suwałk i tam się uczył w jeszybowie, przybył do Ameryki w 13 roku życia. W Ameryce zaczął on wydawać „Jidisze Zeitung”, lecz nie zdołał przekształcić tego pisma w dziennik. Jako 22-letni młodzieniec założył on w r. 1885 „Dos Jidisze Tageblatt”, która była pierwszym codziennym pismem żydowskim na świecie. Po upływie 8 lat Sarasohn zaczął też wydawać tygodnik „Der Amerikaner”, który obecnie jeszcze utra-

kuje się nakładem „Morgen Journal”.

P. Sarasohn brał również czynny udział w żydowskim życiu społecznym, szczególnie w „Hiasie” i centralnym żydowskim komitecie pomocy.

Kongres antysemitów w Bukareszcie

*Bukareszt (ZAT). „Uj Keleth” donosi, że w najbliższych dniach przywódca antysemitów rumuńskich prof. Cuza spotka się z przywódcą niemieckich narodowych socjalistów w Rumunii Fabriziusem celem omówienia faszystowskiej współpracy rumuńsko-niemieckiej.

Podczas tych obrad ustalili się też porządek dzienny kongresu antysemitów, który odbyć się ma na początku października w Bukareszcie.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Nowy budżet

(;) W poszczególnych ministerstwach przystąpiło do opracowywania preliminarzy budżetowych na r. 1934/35. W związku z tym wydane zostały dyrektywy aby preliminarze ograniczały się jedynie do wydatków koniecznych przy zastosowaniu jaknajdalej idących oszczędności. Jak słychać, tendencją rządu jest, aby budżet na rok przyszły obniżyć w dziale wydatków do sumy 2 miliardów złotych. Należy zaznaczyć, że już w b. r. faktyczne wydatki w ciągu pierwszych 4 miesięcy roku budżetowego utrzymują się na poziomie 2 miliardów złotych w stosunku rocznym. Materiały dotyczące preliminarza budżetowego mają być przekazane prezydium Rady Ministrów najpóźniej w końcu września br.

Ulgi celne dla importu rosyjskiego

(;) Pokażne zamówienia, udzielone wiosną roku bieżącego przez sowieckie organizacje przemysłowe polskiemu przemysłowi hutnicznemu, uwarunkowane były udzieleniem stronie sowieckiej przez Polskę kompensaty importowej oraz specjalnych ulgowych taryf celnych przy wozowych. Rozmowy na temat wysokości ulgowych stawek celnych dla importu towarów sowieckich do Polski dobiegają obecnie końca. Pomyślnie zostały również załatwione w rozmowach między sowiecką misją handlową a powołanymi czynnikami polskimi kwestje, związane z udzieleniem przez Polskę specjalnych kontyngentów przywozowych dodatkowych dla wyrobów sowieckich.

W najbliższym czasie wszystkie wyżej wspomniane zagadnienia zostaną ujęte w formę układu. Między ministerstwem spraw zagranicznych, a poselstwem Związku Sowieckiego w Polsce nastąpi wymiana not, w których zostaną wyszczególnione zarówno pozycje ulg celnych, przyznanych importowi sowieckiemu do Polski, jako też ilości kontyngentów towarowych, dopuszczonych do Polski z obszaru państwowego sowieckiego.

Jak słychać — kontyngenty te mają wynosić wartość od 10 do 15 milionów złotych. Będą one obejmowały głównie: futra surowe i wyrobione, gatunki luksusowe ryb w rodzaju jesiotrów, białugi itp., oraz filmy produkcji sowieckiej. Filmy te będą mogły być wyświetlane w Polsce na zasadach dotychczasowych, tj. po dopuszczeniu ich przez cenzurę filmową. Układ o ulgach celnych dla importu sowieckiego do Polski wymagać będzie ratyfikacji przez p. prezydenta Rzplitej.

W sprawie ubezpieczenia ekspedjentów sklepowych w Z. U. P. U.

(;) Do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie zwraca się ostatnio szereg osób w związku z wydaniem przez Najwyższy Trybunał Administracyjny wyroku w sprawie ubezpieczenia ekspedjentów sklepowych.

W sprawie tej Z. U. P. U. wyjaśnia, że w myśl wyroku, ubezpieczeniu w Zakładzie podlegają wszyscy ekspedjenci sklepowi z wyjątkiem tych, którzy korzystają wprawdzie z niektórych praw pracowników umysłowych (trzymiesięczne wypowiedzenie i jednomiesięczny urlop), lecz nie odpowiadają warunkom i kwalifikacjom, wymaganych przez przepisy prawne od pracowników umysłowych.

Ponadto w odniesieniu do ekspedjentów sklepowych, którzy zostali ubezpieczeni przed dniem 23 maja 1931 r., ma zastosowanie przepis art. 3 Rozporządzenia ministra opieki społecznej z dnia 1 kwietnia 1931 r., w myśl którego ekspedjenci, którzy zostali ubezpieczeni w Z. U. P. U., uważa-

ni będą i nadal za pracowników umysłowych, chociażby nie posiadali kwalifikacji, wymienionych w wyroku N. T. A. W sprawie tej Z. U. P. U. stoi na stanowisku, że wyrok Najwyższego Trybunału Administracyjnego nie może być podstawą do rewizji ubezpieczenia tych ekspedjentów sklepowych, którzy zostali uprzednio przyjęci przez Zakład, lub których prawo do ubezpieczenia zostało uprzednio stwierdzone. Celem ostatecznego rozstrzygnięcia tej kwestji Z. U. P. U. zwrócił się do ministerstwa opieki społecznej.

W sprawie palenia kawy

(!) Ustawa o podatku przemysłowym postanawia, że ulgowe stawki podatkowe, opłacane przez przedsiębiorstwa handlowe, będą stosowane wyłącznie do obrotów, uzyskanych ze sprzedaży towarów bez przeróbek. Do opinjowania wypadków wątpliwych powołane są izby przemysłowo-handlowe.

W związku z tym Związek Izb wydał opinię, że palenie kawy w przedsiębiorstwach handlu spożywczego uważać należy za przygotowawczą czynność handlową, o ile to dotyczy kawy bezpośrednio sprzedawanej przez dane przedsiębiorstwo. Jeżeli jednak przedsiębiorstwo handlu spożywczego zajmuje się paleniem kawy w trybie zarobkowym, to jest na rachunek innych firm, dostarczających mu w tym celu kawy, lub gdy paleniem kawy trudnią się firmy, które wcale nie uprawiają handlu towarami kolonialnymi — wówczas obroty stąd powstałe uważać należy za przemysłowe.

Do redaktora „N. Dziennika“

(!) Zaznaczono onegdaj w artykułach „Nowego Dziennika“ zupełnie słusznie, że jak dotychczas brano w obronę dłużników, tak obecnie należy pomyśleć o wierzycielach, którym wydawane ustawy tylko szkodę przynoszą. — Taką w szczególności jest ustawa moratoryjna z dnia 29. marca b. r., krzywdząca dotkliwie wierzycieli, gdyż nie tylko zniżyła przymusowo umówione odsetki od długów hipotecznych do 6 proc., choć wierzyciele muszą równocześnie opłacać bankom, kasom i wierzycielom wekslowym do 12 proc., lecz nawet odroczyła płatność długów hipotecznych aż do dnia 1. października 1934 r. choć wierzyciele hipoteczni muszą swoje zobowiązania wekslowe i inne natychmiast wypełniać.

Jeśli jednak staniemy na tym stanowisku, że jakieś wyższe względy zdecydowały o wydaniu tej ustawy, że chodziło mianowicie o ochronę właścicieli realności, którzy zaciągając pożyczki hipoteczne nie przewidywali, że nastąpi tego rodzaju zmiana stosunków, która uniemożliwi im zapłatę długu i płacenie od tegoż wysokich odsetek, to jednakowoż nie może ulegać wątpliwości, że celem tej ustawy nie była ochrona spekulantów, lub też ułatwienie spekulacji ze szkodą wierzycieli hipotecznych.

Chodzi o to, aby silni dłużnicy nie nadużywali ustawy przeciw niejednokrotnie znacznie słabszym wierzycielom. Związek nasz ma właśnie do zanotowania szereg wypadków, w których bogaci i silni finansowo dłużnicy dopuszczają się, za parawanem ustawy krzywd na biednych wierzycielach, którzy dłużnikom takim pożyczycieli ostatnie swe oszczędności.

„UNIA“

Kasa zaliczkowo-kredytowa dla poszkodowanych wojną w Krakowie.

Świętlica strzelecka. 17:15 Transm. z Warszawy. 19:05 „Stary Kraków“. 19:20 Rozmait. ko nun. 19:35 Program na dzień nast. 19:40 Transm. z Warszawy, w przerwie o godz. 21 Krakowskie wiad. bież. 22 Wiadomości sport. 22:05 Recital śpiewaczy. 22:35 Transm. z Warszawy.

Lwów (380.7) 15:45 Lwowska chwilka LOPP. 17 „Listy i programy“.

Warszawa (14118) 7 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 7:05 Główny 7:20



(;) LUCKHAUS USTANAWIA NOWY REKORD POLSKI W PIĘCIOBOJU. W Białymstoku rozegrano pięciobój lekkoatletyczny o mistrzostwo Polski przy udziale 6 zawodników. Mistrzostwo i nowy rekord Polski zdobył Luckhaus wynikiem 3953,767. Luckhaus miał następujące wyniki: skok wdał 7,02, oszczep 58,83, 200 m. 24 sek., dysk 38,84 i 1.500 m 4,53,2, drugie miejsce zajął Wiczorek 3564,78, 3) Wojtkiewicz 35,58,55.

NOWY REKORD POLSKI W TRÓJBOJU. Również w trójboju lekkoatletycznym pań o mistrzostwo Polski rozegranym w Lublinie ustaliła zwyciężczyni Sikorzanka nowy rekord Polski, osiągając 190 pkt., drugie miejsce zajęła Orłowska 126 pkt., 3) Siergiejówna 116 pkt.

W MISTRZOSTWACH LIGI PIŁKI WODNEJ rozegrano onegdaj trzy spotkania: AZS zremisował z Hakoahem 2:2 (1:2) w Bielsku, w Katowicach EKS zwyciężył AZS 6:0 (2:0) oraz Hakoah 7:0 (3:0), zdobywając definitywnie mistrzostwo Polski.

PO NIEDZIELNYCH ROZGRYWKACH O WEJŚCIE DO LIGI stan tabelki poszczególnych grup przedstawia się następująco: I. grupa: 1) Polonia Warszawa 7 pkt., 2) Legia Poznań 6 pkt., 3) Turyci 5 pkt., 4) Polonia Bydgoszcz 2 pkt. II. grupa: 1) Naprzód 5 pkt., 2) Olsza 2 pkt., 3) Unia 1 pkt. III. grupa: 1) Polonia Przemysł 5 pkt., 2) Hasmona 5 pkt., 3) Strzelec. IV. grupa: 1) WKS Wilno 8 pkt., 2) 76 pp. 2 pkt., 3) 4 dyw. sam. panc. 0 pkt. Tak więc w IV grupie zwyciężcą jest już definitywnie WKS. W III grupie decyduje o zwycięstwie mecz Hasmona—Polonia w Przemyslu. W II grupie pewnym mistrzem jest Naprzód. Jedyne w I grupie jest sytuacja niewyjaśniona. Turyci wnieśli protest co do obydwu meczów z Legią i na wypadek uznania tegoż zajęliby pierwsze miejsce.

SZWED ANDERSON w meczu o mistrzostwo Europy wagi półciężkiej wygrał przez k. o. z Austriakiem Steinbachem.

DFC PRAGA pokonała mistrza zawodowego Czechosłowacji Slavię 3:0.

SZWAJCARJA—MONACO 4:1. W zawodach o puchar Davisa rozgrywanych w Zurycie pokonała Szwajcarija Monaco

CHOCHEZ ZEGNA SIĘ Z AMATORSTWEM i już 22 września wystąpi jako zawodowiec u boku Martin Plaa na meczu w Amerykę przeciw Tildenowi i Barnesowi.

FINLANDJA POKONAŁA ESTONJĘ 2:1 (1:1) w meczu piłkarskim.

FINAŁY MISTRZOSTW PLYWACKICH JAPONU przyniosły znów wspaniałe wyniki: 100 i 200 m Yusa 58,2 i 2,13. 100 i 200 m. st. klas. Kolbe 1,14,8 i 2,44,6. 400 m. Makino 4,46,4 rekord świata. 100 i 200 m na wznak Kiyokawa 1,11 i 2,35.

Płyty. 7:30 Dziennik poranny. 7:35 Płyty. 7:52 Chwilka Gospodarstwa Domowego. 7:55 Program na dz. bież. 11:57 Sygnał czasu, hejnał. 12:05 Płyty. 12:25 Przegląd pras. 12:33 Komu, meteor. 12:35 D. c muzyki z płyt. 12:55 Dzieńnik południowy. 11:55 Płyty. 15:05 Wiadom. bież. 15:10 Komun. Inst. Ekspert. 15:15 Płyty. 15:25 Komun. gospod. 15:35 Płyty. 15:45 Chwilka lotnicza i przeciwigazowa. 15:50 Płyty. 15:55 Komun. Urz. Wych. Fizyczn. 16 Płyty. 17 Skrzynka pocztowa. 17:15 Koncert solistów. 18:15 Odczyt „Moście pracują“. 18:35 Recital śpiewaczy. 19:05 Płyty. 19:20 Rozmaitości. 19:35 Program na dzień nast. 19:40 „Na widnokręgu“. 20 Koncert. W przerwie około 20:50 Dziennik wieczorny. Około 21 Bież wiadomości rolnicze. 22 Muzyka taneczna. 22:35 Wiadom. meteor. i komun. policyjny. 22:40 Muzyka taneczna.

Katowice (408.7) 16 Koncert orkiestry Tow. Mandolinistów. 17 Audycja dla dzieci. 19:05 „O technice fotograficznego patrzenia“.

Rzym (441.2) 12:30 Płyty 13 Radjoork. 17:20 Koncert. 20:15 Koncert. 20:45 Koncert.

Praga (488.6) 10:10 i 11 Płyty. 11:05 Muzyka. 12:10 Płyty. 12:30 Transm. z Mor. Ostrawy. 13:40 Płyty. 14:50 Transm. z Mor. Ostrawy. 17:45 Płyty 18:30 audycja niemiecka. 19:10 Recital. 19:45 „Piękna Helena“ operetka. 22:15 Muzyka.

Wiedeń (518.1) 11:30 Płyty. 12 Muzyka. 16 Muzyka 17:15 Koncert. 19 Melodie cygańskie. 20:30 Feljcton 21 Koncert. 22:45 Płyty.



WTOREK, 22 SIERPŃNIA

Kraków (312.8) 11:50 Program na dzień bież. 11:57 Transm. z Torunia. 12:05 Płyty. 12:25 Transm. z Warszawy. 12:35 Płyty. 12:55 Transm. z Warszawy. 13 Płyty. 15:25 Transm. z Warszawy 15:35 Płyty. 16 Koncert z Warszawy. 16:30 Płyty. 17

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Postulaty żydowskich inwalidów wojennych

(;) Wiceminister skarbu p. Jasstrzębski przyjął delegata Zjednoczenia Związków Żydowskich Inwalidów Wojennych w Polsce p. Hermana Szwarca. W przeszło półgodzinnej konferencji p. Szwarz przedstawił całokształt postulatów inwalidów wojennych w odniesieniu do ostatnich zarządzeń i zamierzeń ministerstwa. P. minister Jasstrzębski wielce zainteresował się przedstawionymi sprawami i postulatami, przyrzekając w miarę możliwości pozytywną ingerencję ministerstwa dla poruszonych przedłożeń. (ZAT).

Obraz malarza żydowskiego zakupiony dla zbiorów państwowych

(;) Na wystawie obrazów, zorganizowanej w Ka zimierzu, nabyto m. in. dla zbiorów państwowych lub dla Muzeum Narodowego obraz malarza żydowskiego Korzenia.

Hiflerowiec Ewald skazany w apelacji

(;) W Łodzi w sądzie apelacyjnym odbył się proces b. radcy miejskiego Ewolda, który został zasądzony na 4 miesiące więzienia za obrazę marsz. Piłsudskiego i za groźbę Żydom Hitlerem. Ewald na posiedzeniu rady szkolnej łódzkiej odezwał się do przedstawicieli żydowskich: „gdyby nie Josele, stałoby się z wami już dawno to samo, co czyni Hitler w Niemczech“.

Sąd apelacyjny wyrok zatwierdził.

Wycieczka „świńska“ do Wiednia

(;) Onegdaj wieczór z dworca Głównego w Warszawie wyruszył pierwszy pociąg turystyczny do Austrii, zorganizowany na zasadach, ujętych w ostatnio zawartym traktacie handlowym. Jak wiadomo, za każdego wycieczkowicza do Austrii Polska otrzymuje możliwość wywozu do tego kraju 5 wieprzy. Ponieważ wyjechało w sobotę około 500 osób, więc otrzymaliśmy możliwość eksportu do Austrii 2500 wieprzy żywej wagi.

Tak zwane „świńskie“ paszporty były wydane dopiero w dniu wyjazdu o godzinie 2 popoł. Wizy załatwiono do czwartej, przyczem konsul austriacki pomimo angielskiej soboty wystawił wizy po godzinach urzędowych.

Na temat wycieczki krążą różne „wice“. I tak dowcipnie twierdzili, że na granicy austriackiej władze przez pomyłkę dokonają przeglądu weterynaryjnego turystów transportu „świńskiego“.

Wilnianin wynalazł jednoosobową łódź podwodną

(;) Absolwent szkoły technicznej w Wilnie Kazimierz Rolko opracował model łodzi hermetycznej, obliczonej na jedną osobę, a poruszanej motorem. Łódź utrzymuje się dość swobodnie pod wodą i jest przystosowana do celów wyścigowych jak i wojskowych.

Próba z łodzią wypadła całkiem dobrze, więc liczy się należy, że wynalazek zainteresuje fachowców.

Ponadto p. Rolko opracował nowy typ samolotu szybowcowego, sterowanego w powietrzu przy pomocy pedałów specjalnie skonstruowanych.

Szczegóły afery w warszawskiej Kasie Chorych

(;) Na terenie warszawskiej Kasy Chorych zakończona została eksperyza sądowa ksiąg i dokumentów w związku z głośną aferą, wykrytą w swoim czasie w wydziale inkasowym. Śledztwo w sprawie tych nadużyć trwa już od przeszło dwóch lat, przyczem napotykało ono na duże trudności ze względu na konieczność zbadania blisko 100.000 kwitów o pozycji w księgach kontowych. Oskarżonymi o nadużycia są: księgowy Franciszek Kwiatkowski i inkasent Mieczysław Sochaczewski, którzy dopuścili się wspólnie defraudacji i fałszerstw, narażających Kasę Chorych na straty przekraczające 400.000 złotych. Pieniądze te roztrwonione zostały na grę w karty i na wyścigach. Defraudanci dłuższy czas ukrywali swe machinacje, które datowały się od r. 1929. Nadużycia polegały na przywłaszczaniu kwot, wpływających z inkasa i zamieszczaniu fikcyjnych zapisków w księgach buchaltaryjnych i na kwitarjuszach. Dla wyświetlenia nadużyć przesłuchano 200 osób z pośród przedstawicieli przedsiębiorstw

handlowych. Obydwaj defraudanci przebywają na wolności za wysokimi kaucjami.

Dziennikarz przejechany przez przemysłowca

(;) Ostatnio szosą brzezińską w okolicach Łodzi jechał wspaniałą limuzyną b. dyrektor Schloeserowskiej Manufaktury w Ozorkowie, a obecny syndyk upadłości Widzewskiej Manufaktury, p. Eborowicz w towarzystwie pań. W pewnym momencie limuzyna dopędziła jadący w tym samym kierunku motocykl, wpadając nań i rozbijając doszczętnie. P. Eborowicz podobno nie zatrzymał auta, aby nieść pomoc najechanemu motocyklistcie. Na szczęście znaleźli się w pobliżu ludzie, którzy pospieszyli z pomocą, przewożąc ofiarę wypadku do szpitala w Łodzi. Przejechanym przez fabrykanta okazał się redaktor łódzkiej „Prawdy“ p. Zielina. Ciekawe, że p. Zielina w redagowanym przez siebie tygodniku prowadził kampanję przeciwko administracji upadłej „Widzewskiej Manufaktury“.

Skarb w sienniku żebraka

(;) Sędziwy Hersz Lejb Rozengold zam. w Warszawie przy ul. Pawiej od lat trudni się żebranią i żyje ze wsparć. Od 8 miesięcy zalega z kornorem za skromną izbę, którą zajmuje wraz z córką swą 37-letnią Selką Rozengold, handlującą starzyzną na Wolówce. Wobec podejrzenia, iż Selka R. trudni się paserstwem, policja przeprowadziła na miejscu rewizję. Dała ona sensacyjny i niespodziewany zgola rezultat, bowiem przeszukując łóżka, policja znalazła w siennikach owiniętą w szmaty dużą paczkę banknotów i znaczną ilość bilonu. Zaczęto liczyć. Ogółem naliczono 55 tysięcy złotych!

Zapytany starzec wyjaśnił, że pieniądze te są to oszczędności jego, uciulane w ciągu wielu lat. Pokaźny skarb żebraczy pozostawiła policja na miejscu, gdyż celem wizyty u Rozengolda było nie poszukiwanie pieniędzy, lecz rzeczy kradzionych, czego nie ujawniono.

Z życia sionistycznego w Krynicy

(;) Po długiej przerwie, praca sionistyczna w naszej miejscowości ruszyła się naprzód tak, że w tej dziedzinie zauważyć można obecnie dodatnie wyniki. Zawdzięczyć to należy kilku jednostkom, które gorliwie wszelkimi akcjami sionistycznymi się zajmują. Lokalny Komitet Org. Sionistycznej z prezesem p. Drem Ananilem Landauem na czele, z okazji rocznicy Herzla urządził wiekłą akademię żalobną, na której przemówienia wygłosił czasowo tu bawiący p. prezes Dr. Schwarzbart. Ch. A. Kaplan (Warszawa) i Dr. Anatol Landau (po hebrajsku) wobec tłumnie zebranej publiczności w obszernej sali Domu Zdrowego. Duet skrzypcowy wykonał pp. Kaganowie, gorąco przez zebranych oklaskiwani. Po akademii odbyła się na placu obok lokalu Org. Sionistycznej defilada wszystkich miejscowych organizacji młodzieży sionistycznej, wraz z uczestnikami kolonii „Hanoar Haacyjoni“ z Wierchomli (około 200), do których p. Dr. Schwarzbart krótko przemówił.

Celem skoncentrowania życia sionistycznego, Lokalny Komitet wynajął mieszkanie, składające się z kilku pokoi, gdzie mieszczą się lokale Komitetu Lokalnego, Haszacharu, Ezry Cholimowej, Akiby i Mizrahi. Niebawem nastąpić ma uroczystość otwarcia lokalu.

Miejscowy snij „Hechakuc-Haklad-Cyjoni“ założył tu z początkiem bieżącego lata w porozumieniu z Menkajem w Warszawie punkt hachszary, który bardzo ładnie się rozwija. Wszyscy ochalucim z kibucem mają stałą pracę.

Bawiący tu na kuracji dyr. M. Wiesinfeld wykorzystywał wszelkie możliwości, aby przysporzyć dochodów Ż. F. N. i przy czynnej pomocy miejscowych obywateli, a w szczególności komisarza Ż. F. N. p. Nachuma Keila, urządzono dwie zabawy, które przyniosły bardzo okazałe kwoty. W tych dniach przeprowadzona zostanie zbiórka uliczna na rzecz Ż. F. N. i liczymy, że bawiący tu kuracjusze w zrozumieniu ważności takiej akcji przyczynią się do jej powodzenia.

Saraniem p. Chałmana z Krakowa założono tu przed dwoma tygodniami komitet Ezry Cholimowej. Komitet, w skład którego weszli najpoważniejsi o-

bywatele miejscowi, jak pp. Dr. I. Sand (prezes), Dr. A. Landau, major B. Neubauer, Dr. Frensdlich, Mgr. Weinberger, dent. Z. Krumholz, Z. Goldbers i inni — już poczynił pierwsze przygotowania do akcji. Do Centrali Ezry w Krakowie wysłano już 310 zł. i akcja trwa w dalszym ciągu. Jest nadzieja, że kontyngent zostanie przekroczony.

Stow. „Haszachar“ pod prezesurą p. Dra I. Sanda wznowiło swą działalność i przystępuje do zaopatrzenia swej bogatej biblioteki w dzieła hebrajskie i żydowskie, których brak dotychczas bardzo się odczuwa i do urzędzenia częstych publicznych odczytów.

Emes.

Z Pilzna

(;) Przy wyborach na kongres zwyciężyła w naszym mieście lista ogólnosioniska, na którą padło 65 procent głosów. Resztę głosów otrzymał Blok Pracującej Palestyny, a drobny ułamek rewizjonści.

Staraniem Ż. F. N. urządzono uroczystą akademię ku czci Herzla. Przemawiali tow. J. Bochner, oraz tow. Beer z Tarnowa, a przepiękną deklarację w języku hebrajskim wygłosiła 6-cio letnia Hanka Klotzówna. Odsławianiem kilku pieśni przez chóór, oraz żywym obrazem zakończono podniosłą uroczystość.

Z inicjatywy tow. L. Bochnera zawiązało się tu Towarzystwo miłośników języka hebrajskiego, obejmujące wszystkich zaawansowanych hebraistów naszego miasta. Często prowadzone aktualne dyskusje w języku hebrajskim przyczyniają się w znacznej mierze do podniesienia poziomu znajomości tegoż u uczestników.

W ostatnich dniach utworzono staraniem org. „Hanoar Haacyjoni“ oddział ogólnosionistyczny „Chaluc“, którego członkowie w liczbie kilkunastu pobierać będą w lokalu tejże organizacji lekcje hebrajskiego, palestinografii, historii Żydów, oraz historii sionizmu.

Dnia 13 b. m. odbyła się wieczorka z okazji 4-ro lecia zajęć w Palestynie. Na program złożyło się przemówienie tow. Grünspanna z Dębicy, oraz kilka obrazków, które się ogólnie podobały.

KRONIKA RZESZOWSKA

(;) **EMIGRACJA PALESTYŃSKA.** Onegdaj wyjechała do Erec kibuc szomrowy w Romat Gan — dzielnicę Tel Awiwu członkini tut. org. „Haszomer Haacyj“ S. Goldwenderówna. Na dworcu kolejowym zebrano się z tej okazji wielu towarzyszy, znajomych i krewnych. W najbliższych tygodniach wyjeżdża stąd do Erec kilkunastu chaluców z różnych org. młodzieży i emigrantów stanu średniego.

ZABOJSTWO NIEŚLUBNEGO DZIECKA. Żona Bronisława Bieleca, rolnika w Futomie ad Rzeszów, miała na swem wychowaniu swe nieślubne dziecko, 6 lat liczące, urodzone poza obecnym małżeństwem. Bronisław Biel c nienawdził to dziecko i często bił je, a onegdaj bił je tak niemłodszenie, że w kilka godzin po wypadku zmarło. Sprawca zbiegł, jednak policja ujęła go i odstawiała go do tymczasowego więzienia.

ZE SPORTU. K. S. „Ukraina“ (Lwów)—K. S. „Resovia“ (Rzeszów) 1:1 (0:1), zawodu o mistrzostwo tut. okręgu w piłkę nożną o wejście do ligi okręgowej.

K. S. „Resovia II.“ (Rzeszów)—K. S. „Ognisko“ II. (Jarosław) (4:1 (1:0), zawody o mistrzostwo kl. B. tut. podokręgu.

Mecz tenisowy Ż. K. S. „Samson“ (Tarnów)—K. S. „Resovia“ (Rzeszów) 8:2 na korzyść Ż. K. S. „Samson“. Poszczególne wyniki: Gra pojedyncza pań: 1) Zimmermanówna (Samson)—Strassberżanka (Resovia) 6:4, 6:4; 2) Hauserówna (S.)—Rotterówna (R.) 6:3, 6:4. Gra podwójna pań: 3) Rotterówna i Strassberżanka (R.)—Zimmermanówna i Raucobówna (S.) 6:2, 2:6, 6:2.

Gra pojedyncza panów: 4) Simche (S.)—Nieder (R.) 6:1, 6:3; 5) Ormlan (S.)—Dzerowicz (R.) 9:7, 6:1; 6) Schiff (S.)—Stafiej (R.) 8:6, 8:6; 7) Holländer (S.)—Eisenberg (R.) 6:2, 6:3; 8) Bijter (S.)—por. Bartik 6:0, 4:6, 6:4.

Gra podwójna panów: 9) Holländer i Simche (S.)—Nieder i Dzerowicz (R.) 6:2, 6:4; 10) Eisenberg i Stafiej (R.)—Outter i Schiff 6:2, 8:6.

KRONIKA

SIERPIEN

 Wschód
słońca
4 m. 23

22
WTOREK

30 Ab 569

 Zachód
słońca
18 m. 30

— **OD REDAKCJI.** Naczelnny redaktor naszego pisma, dr. Berkelhammer powrócił z urlopu.

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK:** Rynek A—B 45, ul. Lobzowska 6, Grzegorzka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Kalwaryjska 27.

— **Z ZAKŁADU WYCHOWAWCZEGO SIERÓT ŻYDOWSKICH** (Dzieła 64) Onegdaj powrócili w chowankowie Zakładu z kolonii letniej w Mszanie Dolnej. Dwa pełne miesiące spędzili dzieci wśród gór i lasów, opalone i zadowolone powróciły do Krakowa z miłymi wspomnieniami i świeżym zapasem energii i sił na nowy rok szkolny.

— **DWUDNIOWA WYCIECZKA DO CZĘSTOCHOWY.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie organizuje w sobotę dnia 26 bm. dwudniową wycieczkę pociągiem popularnym z Krakowa do Częstochowy. Cena przejazdu tam i z powrotem zł 6.50. Odjazd z Krakowa w sobotę o godz. 6'30, przyjazd do Częstochowy godz. 9'15. Odjazd z Częstochowy w niedzielę godz. 17'40, przyjazd do Krakowa godz. 20'20. Bilety sprzedają i udzielają informacji PBP. „Orbis“ Rynek gł. „Orbis“ Plac Kolejowy, Polski Związek Turystyczny ul. Szpitalna 36, Wagons Lits Cook ul. Sławkowska 12 i Kasa Osobowa na dworcu osobowym w Krakowie.

— **ZWIEDZANIE STAROŻYTNEGO KOŚCIOŁA ŚW. BARBARY,** jego bogatych zabytków i pa miątek, historycznego gmachu Arcybractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, oraz zabytkowych kamienic Małego Rynku i ul. Stolarskiej, odbędzie się we środę 23 bm. jako 28 wycieczka nauk. z cyklu Tow. Mił. Krak. pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Wstęp 1 zł. Zbiórka o godz. 3'45 przed kośc. św. Barbary.

— **URZĄD WOJEWÓDZKI KRAKOWSKI** zwraca uwagę na ogłoszenie, umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Wojewódzkim Rynek Główny l. 35, Starostwie Grodzkiem i Magistracie m. Krakowa, na roboty wodociągowe i kanalizacyjne oraz roboty zdruńskie, mające się wykonać w budynku państwowym przy ul. Fabrycznej l. 7/9 w Krakowie.

— **W ZWIĄZKU Z ZAMKNIĘCIEM MOSTU** na Lepietnicy w Klikuszowej pow. Nowy Targ w km. 377 drogi państwowej Nr. 13 Warszawa—Morskie Oko z dniem 10 bm. został otwarty most objazdowy na tej rzece z dojazdem od strony Chabówki w prawo drogą gminną Klikuszowa Lasek,

zaś od strony Nowego Targu nowo wybudowanym odcinkiem drogi dojazdowej. Ruś na drodze dojazdowej i moście ograniczony został do chyżości 10 km na godzinę z uwagi na to, że nasypy świeżo wybudowanej drogi nie są jeszcze należycie osiadłe i na drodze objazdowej skręty są ostre.

— **NIEPROSZENI GOŚCIE.** Wacht Adam zam przy ul. Stolarskiej 6 zgłosił do policji, że dnia 20 bm. o godz. 6-tej nieznan sprawca dosadł się do jego mieszkania przez otwarte okno, skąd skradł mu garderobę wartości 180 złotych. Piles Dawid właściciel restauracji przy ul. Lubicz 5 zgłosił że w nocy z 19 na 20 bm. nieznan sprawca dostał się do jego restauracji przez urwanie kłódki od drzwi, skąd skradł pewną ilość napojów spirytusowych i wyrobów tytoniowych o ogólnej wartości 40 złotych. Kern Matury zam. przy ul. Rakowickiej 19 zgłosił, że w nocy z dnia 19 na 20 bm. w jego sklepie cukierniczym skradziono czekoladę wart. 20 złotych. Piekarczyk Aniela zam przy ul. Wawrzyńca 41 zgłosiła, że dnia 14 bm. nieznan kobieta skradła na jej szkodę z niezamkniętego mieszkania garderobę damską wart. 200 złotych.

— **CZEGO JUŻ NIE KRADNĄ.** Głowczak Roman zam. w Smolenicach pow. wadowickiego zgłosił, że dnia 20 bm. skradł mu z galerii nieznan sprawca łańcuch kotwiczny watr. 150 złotych.

— **OFIARA KIESZONKOWCA.** Silwan Roman zam. w Królewskiej Hucie zgłosił, że dnia 20 bm. o godz. 20-tej na dworcu kolejowym w Krakowie podczas wsiadania do pociągu skradziono mu portfel z kwotą 150 złotych, książeczkę wojskową i dowód osobisty

— **NOŻOWIEC.** Zatrzymano Wenclewicza Franciszka (lat 33) zam. przy ul. Wenecja 8 za ciężkie uszkodzenie ciała na osobie Bogumiła Bierowicza, którego kilkakrotnie przebił nożem na ulicy Długiej dnia 20 bm. o godz. 22'15. Bierowicza w stanie ciężkim pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala św. Łazarza.

ZMARLI W KRAKOWIE: Anna Keplerowa, Lieber Propper, Reizla Hena Morgenbesser.

— **S. KI S. „BAR KADIMAH“** Dziś o godz. 7-ej buda z referatem z historii Żydów.

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH

ADRIA: „Sto metrów miłości“.
APOLLO: „Prawo do grzechu“.
ATLANTIC: „Musisz być noją“ wg Lois Verneuil'a (Roger Treville) i na ogólne żądanie „3-ch ze stacji benzynowej“ (Lilian Harvey, Henry Garat).
DOM ŻOLNIERZA: „Niebezpieczny pocałunek“ i „Zona Charlestona“.
PROMIEN: „Szczęściaczka“ (Kate Nagy i Jean Murath) oraz „Kapitan Wahlan“ (Gary Cooper).
SŁONCE: „Serce na rozdrożu“ i „Kawalerowie dzikiego zachodu“.
SZTUKA: „Quick“ (Liljana Harvey).
WANDA: „Baby“ (Ancy Ondra).
UCIECHA: „Demon wielkiego miasta“ (Wynne Gibson i E. Love).

— To widać. W przeciwnym wypadku musiałbyś wiedzieć, że kultura ciała idzie przed kulturą ducha. Naprzykład w gimnazjum w Atenach.

— Mnie wystarczyło gimnazjum w Bratysławie.

— Krótko mówiąc, od jutra będę się gimnastykować i fechtować!

— I boksować?

— Ach, ty głuptasie!

Greckiego uczył ją młody nauczyciel gimnazjalny. Naukę fechtunku pobierała w czarnym trykocie. Do boksu nakładała wielkie rękawice ze skóry wieloryba. Mianowicie uczyła się boksować również.

Cytała Ksenofonta. Po węgiersku.

— Widzisz — powiedziała — starożytni Grecy lubili konie...

Myślałem, że ta uwaga dotyczy mojej osoby. — Mógłbyś mi kupić dobermana...

A ponieważ zbliżyliśmy się do jej dwudziestych piątych urodzin, więc kupiłem jej dobermana. Takie kłasiwe stworzenie! Mianowicie moja żona.

Doberman nie uczył się greckiego. Doberman zapadł na wściekliznę. Zamiast niego kupiliśmy samochód. Moja żona była już przy Tucydysie. Z grekiem jakoś nie posuwało się

Przy przeculeniu, bólach głowy, bezsenności, ospałości, przygnębieniu, uczuciu lęku, posiadamy w naturalnej wodzie gorzkiej Franciszka-Józefa niezawodny środek domowy do usunięcia wszelkich zaburzeń przewodzenia pokarmowego w każdym jego odcinku. — Zalecana przez lekarzy.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 21. 8. 1933. Akcje mocniej. Dolar bez zmiany.

Zebrań giełdowe zaznaczyło tendencję na ogół mocniejszą. Nadal w poszukiwaniu akcji Chodorów, Chybie i Elektrownia, do notowań jednak nie doszło z powodu braku materiału.

Papiery procentowe: 4-proc. Prem. oż. inwestycyjna z r. 1928 — 105, 4 i pół proc. Skonwertowane Listy zast. Banku Krajowego 47.25, 4-proc. tego samego 57.50. Na pogiełdziu notowano Gazy Wschodnie 21, 6-proc. Poż. Dolarowa dol. 60.25 4-proc. Poż. Dolarowa miasta Krakowa 33.30.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowań. Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara gotówkowego bez zmiany. Zapotrzebowanie niewielkie przy na ogół dostatecznej podaży. W Krakowie dolar gotówkowy 6.52—6.60, czek bankowy 6.55—6.60. Z innych walut Funt szterling 29.40—29.65, Frank szwajcarski 172.50—173, Marka niemiecka gotówka 211—212, wypłata 212.75—213.50, Frank francuski 34.95—35.05.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 21. 8. PAT. Akcje: Bank Polski 86 i jedna czw., 87, 86 i pół, Wysocka 43, 43 i trzy, czw. Starachowice 10 i trzy czw., 10.55 przew. utrzymane Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 104.50, 5-proc. konwersyjna 48 i pół, 5-proc. kolejowa 46, 4-proc. dolara 49.75, 10-proc. kolejowa 104,

Dewizy: Belgja 124.85, 125.16, 124.54, Gdańsk 173.75, 174.18, 173.32, Londyn 29.57, 29.72, 29.42, Nowy Jork 6.53, 6.57, 6.49, telegr. 6.54, 5.58, 6.50, Paryż 35.03, 35.12, 34.94, Praga 26.51, 26.57, 26.45, Szwajcaria 172.70, 173.13, 172.27, Włochy 4 7.08, 47.31, 46.85, Berlin w obr. nieof. 213.25 mejednolita.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 21. 8. 1933. Ceny transakcyjne: żyto 90 ton parytet Poznań 14 i pół, owies 30 ton 11.15. Ceny orientacyjne: żyto 1410 ton na odmiennych warunkach 14—14 i pół spokojne, pszenica 18 i pół do 19 spokojne, otręby pszenne 8 i pół do 9, grube 9 i pół do 10. Ogólne usposobienie spokojne.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 21. 8. PAT. Paryż 20.28 i trzy czw., Londyn 17.11 i pół, Nowy Jork 3.78 i pół, Belgja 72.27 i pół, Włochy 27.25, Berlin 123.40, Wiedeń 72.94, noty 57.62, Praga 15.34, Warszawa 57.85, Bukareszt 3.08.

Dalsze notowania giełdowe na str. 14-tej

LADISLAS LAKATOS

Kobieta uczy się greckiego

— Jak wiesz — powiedziała moja żona — kończę w przyszłym miesiącu dwadzieścia sześć lat!

— To fakt! — odpowiedziałem. — Nie może być dwóch zdań!

Moja żona w ubiegłym roku ukończyła lat trzydzieści!

— Wiesz przecież — ciągnęła dalej, — że byłam zaniedbywana i nie miałam okazji się kształcić. Chciałabym się teraz uczyć greckiego.

— Cobyś chciała?

— Widzisz, wszystkie moje przyjaciółki coś umieją. Jedna kieruje autem, druga ma dobermana, trzecia flirtuje. Ja chcę czytać Platona w oryginale, a może wolałbyś, abym cię zdradzała?

— Nie, Pozostawmy już raczej przy Platonie! Pozostaliśmy. Po kilku lekcjach zapytała mnie moja żona.

— Czy ty właściwie czytasz Platona?

— Nie. Ja uczęszczałem na uniwersytet. Ja czytam gazetę.

Otwarcie międzynarodowego kongresu historyków w Warszawie

Marsz. Piłsudski wybrany honorowym prez. kongresu

(:) Warszawa, 21. 8. PAT. O godz. 11.30 w wielkiej auli politechniki warszawskiej odbyło się uroczyste otwarcie VII. międzynarodowego kongresu historyków. Uroczystość zaszczylił swą obecnością Dostojny Protektor Kongresu P. Prezydent Rzeczypospolitej prof. Mościcki. Obecni byli Pan Prezes Rady Ministrów i minister WR i OP Jędrzejewicz, marszałek Sejmu Świątalski, członkowie korpusu dyplomatycznego z nuncjuszem Marmagim na czele, ministrowie: Beck, Hubicki i Kalfiski, wiceministrowie Szembek i Sieczkowski, wicewojewoda Olpiński, prezydent miasta Słomiński, przedstawiciele wyższych uczelni i towarzyszeń naukowych.

Udekorowaną flagami 31 państw aulę zapelnili do ostatniego miejsca członkowie kongresu, reprezentujący osobiście naukową większość państw z całego świata.

Inauguracyjne obrady zagał prezes komitetu organizacyjnego kongresu prof. Bronisław Dembiński, który obejmując przewodnictwo wygłosił inauguracyjne przemówienie, składając w zakończeniu życzenia, by kongres obecny mógł stać się nowym etapem w porozumieniu między narodowym.

Następnie prof. Dembiński w imieniu Biura komitetu międzynarodowego nauk historycznych zgłosił wniosek o powołanie na prezesa honorowego kongresu Marszałka Piłsudskiego, na pre-

zesa prof. Dembińskiego i na wiceprezesów pp.: Bidlo (Czechosłowacja), Brandiego (Niemcy), Friisa (Danja), Domanszky'ego (Węgry), Coville'a (Francja), Cox (Stany Zjednoczone), Kohla (Norwegia), Nabholz (Szwajcaria), Yorge (Rumunja), Wagina (ZSRR), Ballesterosa (Hiszpania), Temperleya (Anglia), Smetsa (Belgia), Fedelego (Włochy) i na sekretarzy pp.: Manteuffla (Polska), l'Heritiera (Francja) i Vigandera (Norwegia).

Powyzszy wniosek przyjęty został przez aklamację. Po prof. Dembińskim przemówił P. Prezes Rady Ministrów, witając uczestników kongresu imieniem rządu polskiego i życząc powodzenia w pracach kongresu.

Po tem przemówieniu zabrał głos ks. biskup Godlewski, witając kongres w imieniu papieża.

Z kolei prezes międzynarodowego komitetu nauk historycznych Koht odczytał obszernie sprawozdanie międzynarodowego komitetu nauk historycznych, podkreślając na wstępie swoje zadowolenie, że obecny kongres odbywa się w państwie polskim, przez którego wskrzeszenie została naprawiona wielka krzywda dziejowa. Po tych przemówieniach nastąpiło odczytanie 3 referatów, mianowicie pp.: Diehla z Paryża, Yorgi z Bukaresztu i Kutrzeby z Krakowa. Na tem inauguracyjne obrady kongresu zakończono.

100 samolotów niemieckich przeleci nad Polską

Warszawa, 21. 8. (Sin) Między 24 a 27 bm. niemieckie kluby lotnicze urządzają lot naokoło Niemiec. Trasa tego lotu, w którym bierze udział około 100 samolotów, obejmuje również Prusy Wschodnie i prowadzi przez Polskę i wlnie miasto Gdańsk. Z uwagi na to rząd niemiecki zwrócił się do rządu polskiego z prośbą o udzielenie samolotom uczestniczącym w locie pozwolenia na przelot przez Polskę do Prus Wschodnich.

Będąc zdania, że połączenie Rzeszy niemieckiej z Prusami Wschodnimi na tej jego części, która prowadzi przez Polskę winno posiadać normalne warunki komunikacyjne, polskie władze uznały za możliwe udzielenie pozwolenia, godząc się na przelot 100 samolotów w ciągu jednego dnia grupami na linii Szczecin-Kartuzy-Gdańsk do Prus Wschodnich, zaś w drodze powrotnej na linii Gdańsk-Ścieżyna-Bytów.

Kule były „zabłakane“...

Wykretna odpowiedź prezydium policji w Lipsku

Lipsk, 21. 8. PAT. Prezydium policji donosi, że kule rewolwerowe, które wybiły szyby w oknie mieszkania urzędnika konsulatu polskiego w Lipoku Witkowskiego były to zabłakane(?) kule, wystrzelone z rewolwerów,

więzieniu! Tego nie oczekiwałem. Trzeba przyznać, że już się nie uśmiechałem.

Podczas mego pobytu w więzieniu żona opowiadała całkowicie... konną jazdę.

— Amazonki — mawiała, mając na myśli starożytnych Greków. Następny etap złamanie karku. Koń oczywiście skręcił kark. Byłem niepokieszony.

Obecnie dotarliśmy do tragedji. Moja żona odkryła, że posiada głos, przeto nauczyła się tańczyć. Ścisłe klasyczne tańce. Slow-fox, tango, shimmy, O Platonie! O rytmie! O, oby was djabli wzięli!

— Zapomniałam... — zaczęła moja żona.

— Swego kochanka?

— Nie. Moją grekę. Teraz możemy zacząć od początku.

Zaczęliśmy. Na szczęście posiadała jeszcze czarny trykot, w którym ongiś uczyła się fechtunku. Był to wspaniały trykot kąpielowy. Pojechaliliśmy na Lido.

Rzuciła się w morze. Morze sięgało jej tylko do kolan. Kolana jej były piękne. Morze było jeszcze piękniejsze. Następnie rzuciła się w wir gry. Przegraliśmy. Ona grała, a myśmy

policjantów ścigających komunistów, nalepiających na domach ulotki propagandowe o treści wywrotowej.

Konsul polski ponownie interwenjował u prezydenta policji lipskiej, prosząc o wydanie

przegrywali. Następnie rzuciła się w długi. Ale i długi nie sięgały już do jej kolan, ani szyi, tylko do mojej szyi.

Nie mieliśmy już ani złamanego szeląga, a wtedy ona zaczęła pić. Lubiła wino, szampana słodkie likiery i mocne wódki. Czego moja żona nie lubiła? Mnie.

W używaniu alkoholu nastąpił przesyt. Przyszła kolej na morfinę, farbowanie włosów, sanatorjum. Ale Ksenofonta nie czytała już po węgiersku. Od morfiny schudła i musiała przeprowadzić tuczającą kurację. Od tej kuracji utyla i musiała przeprowadzać odtłuszczającą kurację. Trwało to lata. Gdy wreszcie ukończyła dwadzieścia lat, podała o rozwód. Przysięgłem, że nigdy się więcej nie ożenię. Gdy z moją drugą żoną byliśmy w poślubnej podróży w Neapolu, spotkaliśmy w porcie moją pierwszą żonę. Była piękna, elegancka. Puder, perfumy i toaleta w najlepszym gatunku. Liczy sobie najwyżej osiemnaście lat.

— A więc dobrze ci się powodzi? — zapytałem z radością. — A z czego żyjesz?

— No wiesz, to śmieszne! — odpowiedziała — Udzielałam lekcji języka greckiego!

zarządzeń, któreby w przyszłości gwarantowały bezpieczeństwo życia i mienia podwładnych mu urzędników i członków ich rodzin.

Związek polskich robotników rolnych nie może urządzać zebrań

Essen, 21. 8. PAT. Władze policyjne w Kolonii zabroniły związkowi polskich robotników rolnych urządzenia zebrań miesięcznych. Na wniesiony w tej sprawie protest otrzymaną odpowiedź, że wprawdzie zebrań te mogą odbywać się, lecz istnieje niebezpieczeństwo, że uczestnicy ich mogą być narażeni na nieprzyjemności i starcia, wobec czego związek powinien zaniechać wszelkich zebrań aż do czasu, gdy stosunki polityczne pozwolą na ich wznowienie.

Burza nad obozem hitlerowskim

(:) Berlin, 21. 8. PAT. W czasie zlotu młodzieży hitlerowskiej w Monachjum przy udziale 43.000 uczestników, nad obozem przeszła gwałtowna burza, niszcząc namioty i przewracając drzewa. Jeden z uczestników zlotu został zabity, 6-ciu zaś jest śmiertelnie rannych. W stanie bardzo ciężkim przewieziono ich do szpitala. Łżej rannych i pokaleczonych jest około 250 uczestników zjazdu.

Strzelanina na ulicach Berlina

(:) Berlin, 21. 8. Z okazji aresztowania pewnej kobiety doszło ubiegłej nocy między policją a grupą szturmowców hitlerowskich do strzelaniny, w toku której jeden szturmowiec został zabity a 3 odniosło rany, w tem 1 ciężkie.



(:) Prognoza na wtorek: W całym kraju pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym, nieco większym w Wleńszczyźnie i na Polesiu, gdzie możliwe są również zanikające deszcze. Po chłodnej nocy dniem znacznie cieplejsze ocieplenie. Słabe lub umiarkowane wiatry z kierunków zachodnich. Lekka skłonność do burz.

DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH W WARSZAWIE

Warszawa, 21. 8. W dniu dzisiejszym dolar uzyskał kurs 6.54 przy tendencji słabszej.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 84, w Paryżu fr. fr. 1360. Tendencja utrzymana.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 19. 8. W dniu dzisiejszym z powodu soboty, giełda efektów nieczynna.

DEWIZY EUROPEJSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 19. 8. Zamknięcie: Berlin 32.50 Londyn kabel 4.50. Paryż 5.33 3/4. Zurych 26.33. Włochy 7.17 1/2. Holandia 55.02 1/2. Warszawa 15.30. Wiedeń 15.25. Budapeszt 24.10. Praga 4.05. Bukareszt 0.85. Tendencja niejednolita.

BIELDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 21. 8. Cynk dost. natychm. 16 3/4, termin. 16 13/16, cyna natychm. 213—213 1/4, termin. 213—213 1/4, Bank 220, Straits 220. ołów natychm. 11 15/16, termin. 12 1/4, miedź natychm. 35 5/8—35 3/4, termin. 35 7/8—36, Elektrolit 40 1/4—40 3/4.

KUPON ULGOWY

do rabycia po cenie ulgowej 71.8—opł. 71.10—dziela p. t.: Pamiątki Teodora Herzla (w języku polskim)

Imię nazwisko.....

Adres.....

Wyciąg przesłać do Admin. „Nowego Dziennika“ ul. Kraków 13, tel. 7—druk za opł. 10

DZIS ——— TEATR BAGATELA ——— DZIS

WYSTĘP

PAULA BURSTEINAzwany żyd
Chevalierz udziałem **MADI KARENI** Eisika Rotmana, Jakóba Fiszera,
Jakóba Grinszpana, Sisle Girl, Paula Kermana,
Heli Melamed w przebojowej komedji muzycznej **SPIEWAK ULICY**

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁ. DĄBR.

Futra zrabowane w Niemczech sprzedawano za bezcen w Zagł. Dąbrowskiem

(:) Sosnowiec. 21. 8. W ostatnich miesiącach Zagłębie Dąbrowskie zostało wprost zalane olbrzymią ilością drogocennych futer, które spiezdawano za bezcen. Sprawą tą zajął się bliżej Wydział Śledczy w Sosnowcu i prowadził od dłuższego czasu wywiady. W toku badań ustalono, iż na terenie Sosnowca i Będzina operują 2 bandy, które trudnią się przemytem futer z zagranicy. Futra te pochodzą przeważnie z Niemiec, gdzie zostały zrabowane lub skradzione w związku z ostatnimi wypadkami. Po przemyśle ich z Niemiec sprzedawano je w Zagłębiu za jedną czwartą ceny faktycznej wartości. W związku z tem w ciągu ub. soboty i niedzieli przeprowadzono około 30 rewizyj, w czasie której odebrano kilkadziesiąt drogocennych futer, wartości około 100.000 zł. Bandy te zostały zlikwidowane i osadzone w więzieniu. Aresztowano 11 osób. Dalsze dochodzenie trwa.

ZNOWU SAMOLOT NIEMIECKI NAD POLSKA

(:) Katowice. 21. 8. Dzisiaj ukazał się znów nad terytorjum polskiem na Górnym Śląsku niemiecki samolot jednopłatowiec ze znakami O. K. T. K. Samolot ukazał się nad miejscowością Makoszowy.

POLACY ZWABIENI NA TERYTORJUM NIEMIECKIE

(:) Katowice. 21. 8. W czasie zlotu młodzieży w Wielkich Piekrach, dwóch uczestników udało się do granicy niemieckiej. Znajdując się w pobliżu granicy zostali zwabieni przez hitlerowców na stronę niemiecką i tam zostali uwięzieni. Interwencja władz nie odniosła skutku. Jak przypuszczają, hitlerowcy porwali ich jako zakładników za aresztowanych hitlerowców w ostatnich dniach, którzy nielegalnie przekroczyli granicę polską.

WPLYW SENSACYJNEJ LEKTURY

(:) Katowice. 21. 8. Niezwykle charakterystyczna rozprawa toczyła się w dniu dzisiejszym

przed sądem okręgowym w Katowicach. Ławę oskarżonych zajął 13-letni Walter Kretzek z Katowic, syn zamożnych rodziców, pod zarzutem dokonania napadu rabunkowego na szosie polnej na 12-letnią dziewczynę. Na dzisiejszej rozprawie sądowej oskarżony tłumaczył się, że do tego czynu pchnęły go opisy czynów i przysłów słynnych bandytów, umieszczonych w „7-Groszach“, wydawanych przez organ Korfan tego w Katowicach. Literatura ta tak mu się podobała i zaimponowała, że postanowił osobiście przeżyć taką przygodę.

Sąd biorąc pod uwagę pochlebne świadectwa wydane przez kierownictwo szkoły, jak i policji uwolnił oskarżonego od kary, wychodząc z założenia, iż nie zdawał on sobie sprawy z czynów. Ograniczył się tylko do udzielenia mu rady na przyszłość co do wyboru lektury.

KONFLIKT W KOPALNI „POLSKA“

(:) Katowice. 21. 8. Jak już donosiliśmy, dyrekcja zatopionej kopalni „Polska“ w Rożdżeniu Szopienicach przystąpiła do odwodnienia za pomocą szybów. W dniu dzisiejszym wśród robotników pracujących nad odwodnieniem nastąpiło pewne wrzenie z powodu niewypłacenia im za tygodniówkę. Sprawa ta przybrała taki charakter, że musiała interweniować policja. W dniu jutrzejszym udaje się na miejsce insp. pracy Pałowski.

KRWAWY DRAMAT RODZINNY

(:) Katowice. 21. 8. W rodzinie kupca, Franciszka Kasperczyka w Szopienicach rozegrał się w dniu wczorajszym krwawy dramat. Kasperczyk po śmierci pierwszej żony ożenił się poraz wtóry. Pomiedzy macochą a dziećmi dochodziło często do kłótni i awantur. W dniu wczorajszym podczas takiej awantury 24-letni Józef porwał za żelazko do prasowania i ugodził niem macochę w głowę. Kasperczykowa po kilku minutach wyzionęła ducha. Młody Kasperczyk po tym czynie zgłosił się sam do policji, gdzie zameldował o popełnionej zbrodni. Zabójcę aresztowano.

Francja okupowała republikę Andorę

Paryż, 21. 8. (B) W związku z zatargiem między prezydentem miniaturowej republiki pirenejskiej Andory a władzami francuskimi znajdująca się pod zwierzchnictwem prezydenta republiki francuskiej i arcybiskupa hi-

szpańskiego republika Andora została obecnie zajęta przez żandarmerję francusą. Około 50 żandarmów francuskich wkroczyło do Andory, rozbroiło straż graniczną i zajęło stolicę.

WYPADEK SAMOCHODOWY GEN. DRESZERA

(:) Warszawa. 21. 8. Sin. Podczas ćwiczeń kawalerji odbywających się obecnie pod Nowem Miastem, uległ wypadkowi samochodowemu generał Orlicz-Dreszer, który szczęśliwym trafem wyszedł z wypadku tylko z lekkimi okaleczeniami, podczas gdy dwie inne osoby znajdujące się w aucie uległy ciężkim obrażeniom.

(:) Wczoraj w nocy dokonano włamania na Zamku warszawskim w biurze rekonstrukcji gmachu. Skradziono kilka tysięcy złotych.

(:) (Sin) Z nowym rokiem szkolnym wszystkie książki szkolne posiadać będą na okładce ujawnione ceny sprzedaży. Wszystkie książki zostały obłożone podatkiem 10-groszowym na budowę szkół powszechnych. Opłata ta jest zawarta w cenie książek.

(:) Warszawa. 21. 8. PAT. Po zakończeniu inauguracyjnych obrad kongresu w dniu dzisiejszym P. Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie premiera Jędrzejewicza i członków komitetu organizacyjnego kongresu, dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy kartografii historycznej, zorganizowanej z okazji kongresu przez międzynarodową komisję geografii historycznej. Wystawa mieści się w 5 dużych salach. Dzielą się ona na 3 zasadnicze działy: map starożytnych, specjalnych i mających zastosowanie w opracowywaniu atlasów historycznych. W dziale tym znajduje się wiele cennych oryginałów od 16 wieku i wiele ręcznych kopii. Drugi dział zawiera wszystkie współczesne mapy, wreszcie trzeci obejmuje plany dotyczące rozwoju wielkości państw w ciągu wieków.

(:) Krażą pogłoski o możliwości zniesienia sądów doraźnych.

Syndykat Dziennikarzy Polskich nie bierze udziału w przyjęciu dziennikarzy gdańskich

Warszawa, 21. 8. (Sin) 22 bm. przyjeżdża do Warszawy wycieczka dziennikarzy gdańskich. Związek Syndykatu Dziennikarzy Polskich w przyjęciu tej wycieczki udziału nie weźmie, a to dlatego, że dziennikarze gdańscy domagali się wykluczenia z organizacji dziennikarzy liberalnych, a wobec tego, że Syndykat ma w swym gronie członków o różnych przekonaniach, zrzekł się urzędowo przyjmowania wycieczki dziennikarzy gdańskich.

Nowa niżka dolara

London, 21. 8. (L) Po sobotniej lekkiej poprawie uległ dziś kurs dolara na giełdzie londyńskiej nowej niżce i notowany był 4.52 w stosunku do funta. Funt angielski był nieznacznie silniejszy i notowany był w Zurychu 17.11 i pół, w Paryżu 84.40 i w Amsterdamie 8.18 i pół.

Powrót kanclerza Dollfussa

Wiedeń, 21. 8. (W) Kanclerz dr. Dollfuss, który w drodze powrotnej z Włoch zamierzał wylądować w Salzburgu, przyleciał dziś w południe do Wiednia i wylądował na lotnisku w Aspern, ponieważ w Salzburgu nie mógł jego aparat lądować ze względu na złe warunki atmosferyczne. Po krótkim postoju dr. Dollfuss odleciał ponownie do Salzburga.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— W Alvensleben w Saksonji podczas młoczenia młocarnią parową wydarzył się wczoraj rano wybuch kotła parowego wskutek czego 2 osoby zostały zabite, 3 robotników odniosły rany ciężkie a kilka innych lżejsze.

— Parowiec holenderski „Heracles“ dopłynął drogą radiotelegraficzną, że zabrał na swoją pokład 48 osób załogi jachtu amerykańskiego „Augusta G. Hitlon“, który spłonął na oceanie Atlantyckim niedaleko wyspy Portoriko.

— Strajk pracowników kanałów w północnej Francji trwa nadal. Istnieje obawa, że strajk który stwarza poważne komplikacje w handlu, rozszerzy się również na dalsze sieci kanałów, związanych z Sekwaną. Wiele towarów może nieść zepsuciu, co spowodowałoby wielkie straty.

— Handel zagraniczny francuski za okres ostatnich 7-miu miesięcy wykazuje nadwyżkę importu nad eksportem w wysokości 1 miliarda franków. Poważnemu zmniejszeniu uległ eksport środków żywności, najgroźniejszą jednak pozycją eksportu jest zmniejszony o 736 milionów franków, wywóz gotowych wyrobów.

(:) W kołach zbliżonych do Watykanu potwierdza się wiadomość, że b. cesarzowa austriacka Zyta wraz z synem Ottonem przybędzie do Rzymu z okazji Roku Jubileuszowego. Papież przyjmie b. cesarzową na specjalnej audjencji.

(:) W Oslo w zawodach o Puchar Davisa Jugosławia pokonała Norwegię 5:0.

(:) Bukareszt. 21. 5. PAT. Biuletyn lekarski z dnia dzisiejszego donosi, że w stanie zdrowia króla Karola, który jest chory na odrę nastąpiło polepszenie.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI KRAKOWSKIEJ

IV. OGÓLNO KRAJOWY KONKURS MODELI LATAJĄCYCH L.O.P.P. W KRAKOWIE

(:) Zarząd Główny L.O.P.P. w Warszawie urzędza w tym roku Ogólno Krajowy Konkurs Modeli Latających w Krakowie na Wielkich Błoniach w dniach od 26—28 sierpnia br. Będzie to wielka propaganda modelarstwa lotniczego wśród kształcącej się młodzieży, która w tym czasie rozpoczyna rok szkolny. Protektorat nad Konkursem raczył objąć Inspektor Armii General Dywizji Inż. Leon Berbecki, Prezes Zarządu Głównego L.O.P.P. w Warszawie. Przewodnictwem Komitetu Honorowego objął Wojewoda Krakowski Dr. Kwaśniewski Mikołaj. Organizacyjną stroną Konkursu zajmuje się Wojewódzki i Miejski Komitet L.O.P.P. w Krakowie.

WOLNE POSADY

LABORATORJUM perfumeryjno-kosmetyczne poszukuje kilka pracowników. Zgłoszenia: ul. Starowiślna 43, parter na lewo, wtorek i we środę między godz. 3-4 popołudniu. 1753g

KOREPETYTORKI do dziewczynki 8-mo letniej (klasa III.) poszukuje za obiady. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Olga”. 3426x

POSAD POSZUKUJE

APLIKANT z 3-letnią aplikacją sądową, piszący na maszynie, poszukuje bezpłatnej posady u adwokata w charakterze aplikanta. Oferty pod „Mipi” do Adm. „N. Dziennika”. 3423x

POSZUKUJE dla 15-letniej córki praktyki u krawcowej. — Łaskawe Zgłoszenia tel. 161-25. 1752g

PIELEGNIARKA z długoletnią praktyką szpitalną, pierwszorzędne referencje — pielęgnule chorych — położnice — przyjmie też na wyjazd. Ceny niskie. Zgłoszenia pod „Siostra” do Adm. „N. Dziennika”. 1257g

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne kilimny „DYWAN” Kraków Kingi 9, filia Szewska 4 Naprawa, czyszczenie, strzyżenie, prostowanie. 2528kr

RÓŻNE

UNIEWAŻNIAM zgubione weksle: 2 po Zł. 100, płatne 24 października, 30 października, wystawca Eisig Schoor; 2 po Zł. 40, płatne 6 września, 6 października, wystawca Abraham Richter. — Upraszam łaskawego — znaleźć o zwrot za wy nagrodzeniem: Regina Steiger, Skawińska 3. 1749g

GORSETY według najnowszych modeli, bardzo wygodne, poleca: Netka z Horowitów-Zimetowa, Kraków, Stralóm 27 w podwórku. — Ceny niskie. 3400

LOKALE

1 LUB 2 POKOJE pięknie umeblowane, słoneczne, z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Zgłoszenia: ul. Gertrudy 9, m. 10. 3309kr

POKÓJ z bardzo dobrym utrzymaniem dla dwóch uczęszających — fortepian — łazienka: Grodzka 51, m. 3. 1750g

POKÓJ z utrzymaniem dla uczęszających lub ucznia zamożnego: Zybkiewicza 20 m. 4. 1751g

ZARAZ do wynajęcia pokój ładny z utrzymaniem lub bez dla pań lub panów: ul. Dietkowska 11 I. piętro, m. 7.

POKÓJ (Sebastjana) I. piętro dla 1-go lub 2-óch panów zaraz tanio do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Pokój zdrowych”

NAUKA I WYCHOWANIE

KOMPLET KLASY I-jej dla dzieci od lat 6-ciu — otwieram z dniem 15 września 1933. Najnowsze metody nauczania. Lokal z ogrodem. Zofia Natansonowa, Kraków, Potockiego 13. 1748g

TAKSA 18 Zł. miesięcznie, wpisowe 5 Zł. Żeńska i męska Szkoła Kupieckiego Przynależności prof. Nycza, z prawami publiczności. Roczne Kursy Handlowe dla dorosłych. 13 przedmiotów, 9 podręczników wypożycza się, 30 maszyn do pisania: Kraków, Senacka 6. 3397x

„SZKOŁA JEZYKÓW” prof. Friedländera, ul. Sarego (Zielona) 1 — języki: łac.ński, polski, angielski, francuski, niemiecki, włoski — kursy dla początkujących i zaawansowanych, dzieci od lat 8, młodzieży i dorosłych. Wybitni fachowcy. Miesięcznie 8 zł. Informacje od 20 sierpnia od godz. 6-7 wiecz. 3365x

WPISY na koncesjonowane — Jednoroczne KURSY HANDLOWE FEINBERGA, Starowiślna 28, przyjmują się codziennie. Tamże wpisy na KURSY JEZYKOWE ANGIELSKIE I NIEMIECKIE prowadzone przez dyplomowane sily fachowe. Opłaty minimalne. 3274x

Biblioteka „Nowego Dziennika”

Chcąc zlikwidować pozostałe resztki nakładu, sprzedajemy naszym Czytelnikom następujące nasze wydawnictwa po znacznie niższej cenie:

OSIAS THON: Zionistische Essays

Tom świetnych rozpraw naukowych pisał Dra Thona, poświęconych podstawom i zagadnieniom żydowskiego ruchu odrodzeniowego i kultury żydowskiej. Fundamentalne dzieło literatury sjonistycznej! 333 stron. Luksusowe wydanie. Cena księgarska 20 zł., dla naszych Czytelników tylko 7 zł

Dokumenty polityki sjonistycznej

Jedynе wydawnictwo w języku polskim, obejmujące wszystkie akty polityczne, odnoszące się do sjonizmu i Palestyny, a więc: deklarację Balfoura, tekst mandatu palestyńskiego, Białą Księgę, oświadczenie Agencji Żydowskiej list Mac Donalda do prof. Weizmanna i t. d. — Niezbędne źródło do zrozumienia polityki Żydowskiej Siedziby Narodowej. — Cena księgarska zł. 1'20 dla naszych Czytelników 50 gr

WILHELM BERKELHAMMER: My i narody świata

Odczyt. — Problem historjografji żydostwa, obecnie aktualniejszy, niż kiedykolwiek. 30 gr

LEOPOLD ROZNER: Weizmann — Portret Wodza

Jedynе w języku polskim studjum poświęcone wybitnej indywidualności prof. Weizmanna. Cena gr. 0'60 30 gr

JÓZEF DIAMENT: W ślepej uliczce

Agonia gospodarcza żydostwa polskiego. — Jedynе źródło do poznania sytuacji ekonomicznej Żydów polskich. Autor w sposób obiektywny i rzeczowy, przy pomocy całego dostępnego materiału statystycznego zobrazował ruinę gospodarczą żydostwa polskiego, o której wiele się pisze i mówi, ale która w tej publikacji poraz pierwszy ujęta została syntetycznie w sposób publicystyczno - naukowy, jasno i w pełnym całości. Cena księgarska zł. 1'20, dla naszych Czytelników 50 gr

Do nabycia w Administracji „Nowego Dziennika”, Kraków, Orzeszkowej 7. Tel. 102-79. Konto P. K. O. 400.630.

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy ad 1) Zł. 1'20, ad 2-5 Zł. 0'10.

Nowy dział pracy zarobkowej dla kobiet

Roczny KURS PENSJONATOWY otwiera dnia 1 września b. r. szkoła gospodarcza „Ogniska Pracy” w Krakowie. Jako główne przedmioty nauczania wszelkie wiadomości z przemysłu uzdrowiskowo-hotelowego, języki obce (angielski i francuski) i ćwiczenia praktyczne w kuchni, pralni, bufecie i t. d., uwzględnione diet dla chorych i t. d. — Warunki przyjęcia: ukończony 18-ty rok życia i 6 klas szkoły średniej. — WPISY i informacje w kancelarii szkoły, ul. Stołarska 15/I. p. codziennie, z wyjątkiem sobót, między godz. 11-1. Tel. 158-21. 2468x

Przetargi publiczne

Nr. ZZ. VI-224/19/33.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie ogłosiła przetarg publiczny na dostawę w okresie rocznym:

3.600 m³ materiałów twardych i miękkich

Termin składania ofert do dnia 15 września 1933 r. do godz. 11'30. Bliższe szczegóły ogłoszone są w Monitorze Polskim Nr. 188 z dnia 18 sierpnia 1933. 3425x

Dyrekcja Cel w Mysłowicach rozpisuje publiczny przetarg ofertowy na dostawę materiałów mundurowych, a mianowicie:

1284 m. sukna na mundury (kamgarn) koloru ciemno-zielonego o szerokości 145-148 cm i o wadze 1 metra 500-520 gramów.

1199 m. sukna na płaszcze koloru ciemno-zielonego o szerokości 145-148 cm. i o wadze 1 metra 800-1100 gramów.

33 m. sukna na mundury koloru marengo.

31 m. sukna na płaszcze koloru marengo. Materiały winny być wykonane z wełny pochodzenia krajowego oraz farbowane barwnikami krajowymi.

Przy dostawie materiałów będzie odnośna Firma zobowiązana do przedłożenia zaświadczenia o krajowym pochodzeniu wełny, wystawionego przez Komitet Jarmarków wełnianych, zarządzanych przez S. A. Przemysł i Handel Wełniany „Polskie Runo” oraz zaświadczenia o zakupie ilości barwników krajowych, odpowiadającej zamówieniu.

Oferty w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na dostawę materiałów mundurowych” należy składać w Dyrekcji Cel w Mysłowicach, ulica Krakowska Nr. 24, w terminie do dnia 5 września b. r. godz. 11-ta.

Do każdej oferty należy dołączyć próbki oferowanych materiałów i kwit na złożone wadium w Kasie Urzędu Celnego w Katowicach w wysokości 5 proc. oferowanej kwoty, oraz zapodać termin dostawy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 września o godzinie 11-tej.

Table with 4 columns: Location, Price per unit, and other details for subscriptions.

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr widnym tamiem — Strona z tekstem i nadesłaniem ma 2 linijki — Strona z tekstem 6 linijek — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów — CENY w złotych: 1 strona 1'25 — Tekst 1' — Nadesłane 0'75 — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 1'50. — Za sprostowanie miejsca dolicza się 25%